

NIECH ŻYJE
SOCJALIZM
NIECH ŻYJE
RZĄD ROBOTNICZY
I WŁOŚCIANSKI



Wydano z dubletów
Bibl. Publ. m. st. Warsz.

54 LATA W SŁUŻBIE
NIEPODLEGŁOŚCI
I SOCJALIZMU.
WYDAWCA:
RADA NACZELNA
P. P. S.

Nr. 118 (1261) — Rok 54

WARSZAWA, PIĄTEK, 30 KWIETNIA 1948 R. (B)

Cena numeru 5 złotych

Polska Partia Socjalistyczna Polska Partia Robotnicza DO LUDU PRACUJĄCEGO MIAST I WSI

Towarzysze!

My, polska klasa robotnicza, w najcięższych chwilach walki z wrogiem, w czasach najstraszliwszych zniszczeń i nędzy — wzięliśmy na siebie odpowiedzialność:

za przyszłość Polski

za jutro polskich mas pracujących

za nasz własny, robotniczy los.

W jedności naszego działania, sojuszu z chłopami, razem ze wszystkim co było twórcze w narodzie, w ciągu trzech lat zorganizowaliśmy aparat państwowy, przeprowadziliśmy podstawowe reformy społeczne, rozbiliśmy bandy podziemne i jawne siły reakcji. Załudniliśmy i zagospodarowaliśmy Ziemię Zachodnią. Wykonaliśmy z nadwyżką plan odbudowy gospodarczej. Otworzyliśmy Polsce i masom pracującym Polski drogę do lepszego jutra.

Mogliśmy tego dokonać przede wszystkim dzięki jedności działania i dążeń obu partii robotniczych.

Ale stoją przed nami nowe zadania:

Światowy kapitalizm kierowany z Ameryki naciera na Europę — chciałby i Polskę znów obrócić w kolonię, karmiącą swą nędzą międzynarodowe trusty i kartele. Chciałby odepchnąć nas od Odry, Nysy i Baltyku. Chciałby zatrzymać rozwój przemysłu, odebrać ziemię chłopom, fabryki narodowi i po staremu bezrobotny i wynędzniały lud pracujący oddać w pacht obszarnikom i kapitalistom. Amerykańscy imperialiści chcieliby znów uzbroić niemieckiego żandarma.

Naszą odpowiedzialnością będzie tym mocniejsza współpraca i wspólna obrona pokoju

z ZSRR

z Czechosłowacją

z krajami demokracji ludowej

z wszystkimi walczącymi o umocnienie pokoju na świecie.

Szantażowi dolarowemu i marshallowskiemu oszustwu odpowiemy tym szybszą i tym wspanialszą budową wolnej, silnej, naszej — demokratycznej Polski.

Robotnicy!

Czeka nas dalszy wyścig pracy nad wykonaniem planu odbudowy.

Czeka nas nowy wielki skok naprzód — urzeczywistnienie planu siły Polski, planu dobrobytu.

Świadoma swych historycznych zadań — zwiiera mocniej szeregi polska klasa robotnicza.

Trzeba nam więcej siły — jedności jej pomocy.

Trzeba nam jednej woli — jedność ją umocni.

Trzeba nam jednego rytmu marszu — jedność nam go poda.

Zrodzona z klęsk i zwycięstw, wykuta we wspólnym działaniu, spojona wspólną ideą, świadoma wspólnej odpowiedzialności za wszystko w Polsce dojrzała do organicznej klasy robotniczej.

Będzie to jedność bez wahań — jedność w walce. Jedność bez skazy prywaty i karierowiczostwa. Takiej nam potrzeba.

W górę czerwone sztandary, robotnicy! Nieście je do jedności, do siły, do zwycięstwa!

W dniu święta majowego:

Niech się święci jedność robotnicza!

Niech żyje Demokracja Ludowa!

Niech żyje Socjalizm!

Polacy!

Nigdy nie było jeszcze takiej historycznej szansy w życiu naszego narodu:

Powalony imperializm niemiecki

Na wschodzie potężny sojusz

nik

Dokoła zwarty front narodów

słowiańskich

Ziemię Zachodnią — bezpieczeństwo Polski — znowu nasze. Dzięki reformom społecznym naród sam panem swych losów.

Twórcze, zdolne do poświęceń, świadome swych obowiązków wobec Ojczyzny — masy pracujące u władzy.

Gospodarka planowa daje siłę i zapewnia najszybszy postęp gospodarczy.

Teraz, albo nigdy — dogonimy historię. Teraz, albo nigdy — zbudujemy Polskę bezpieczną, nowoczesną, szczęśliwą!

W dniu dzisiejszym, 30 kwietnia 1948 r.

o godz. 17 w sali Roma

odbędzie się

Uroczysta Akademia Pierwszomajowa

Przemówienie w imieniu Komitetu 1-majowego wygłosi

tow. Wiesław - Gomułka

Szczegółowy program uroczystości Święta 1 Maja w stolicy

W dniu 1 Maja robotnicy zbierają się na terenie swoich fabryk między godz. 7 — 8-ma tak, aby zdążyć na wyznaczoną zbiórke na punkcie dzielnicowym. Godziny, punkty zbiórki dzielnicowych i trasę przemarszu podajemy poniżej.

Dzielnica Warszawa — Śródmieście: Zbiórka Dzielnic o godz. 8.30 na Placu Napoleona i w pobliskich ulicach: Szpitalnej, Brackiej, Mokotowskiej, czoło Placu Napoleona. Wymarsz punktualnie o godz. 9.10. Pochód przejdzie Mazowiecką, Królewską na Plac Zwycięstwa. Wejście na Plac o godz. 9.20.

Dzielnica Wola: Zbiórka o godz. 8.20 na ul. Chłodnej, czoło Hale Mirowskiej. Wymarsz punktualnie o godz. 9.15. Trasa pochodu: Zabia, Plac Bankowy, Plac Teatralny. Dzielnica wchodzi na Plac Teatralny o godz. 9.15.

Dzielnica Południe: Zbiórka Dzielnic o godz. 8.30 na Nowym Świecie, czoło — pomnik Kopernika. Wymarsz punktualnie o godz. 9. Trasa pochodu: Nowy Świat, Krakowskie-Przedmieście, ul. bez nazwy między Komendą miasta a Hotelem Europejskim, Plac Zwycięstwa. Wejście na Plac o godz. 9.15.

Dzielnica Powiśle: Zbiórka Dzielnic o godz. 8.30 na ulicach Karowej i Dobrej, czoło Krakowskie-Przedmieście. Wymarsz punktualnie o godz. 9.15. Trasa pochodu: Krakowskie — Przedmieście, Ossolińskich, Plac Zwycięstwa. Wejście na Plac o godz. 9.20.

Dzielnica Starówka: Zbiórka Dzielnic o godz. 8.30 na Placu Teatralnym o godz. 8.30 do 9. Uwaga: ze względu na to, że od godz. 9, na Plac Teatralny wszystkimi wylotami będą wchodziły inne Dzielnice, zbiórka Starówki musi być do godziny 9-ej zakończona.

Dzielnica Żoliborz: Zbiórka Dzielnic o godz. 8.30 na ul. Bonifraterskiej, czoło róg Muranowskiej. Wymarsz punktualnie o godz. 9. Trasa pochodu: ulica Bonifraterska, Plac Krasieński, Miodowa, Senatorska, Plac Teatralny. Wejście na Plac o godz. 9.30.

Dzielnica Ochota: Zbiórka Dzielnic o godz. 8.30 na ul. Marszałkowskiej, czoło róg Królewskiej. Wymarsz punktualnie o godz. 9.15. Trasa pochodu: Ogród Saski, Senatorska, Plac Teatralny. Wejście na Plac o godz. 9.30.

Dzielnica Praga — Centralna: Zbiórka Dzielnic o godz. 8-ej na ul. Szerokiej, czoło przy moście pontonowym. W miarę przybywania załóg poszczególnych fabryk, na miejscach zbiórki, przechodzą one natychmiast na drugą stronę Wisły i ulica

Bednarską wchodzi na Krakowskie-Przedmieście. Pochód Dzielnic formuje się na Krakowskim Przedmieściu po stronie nieparzystej, czoło ul. Trebacka. Wymarsz punktualnie o godz. 9. Trasa pochodu: Trebacka, Plac Zwycięstwa. Wejście Dzielnic na Plac o godz. 9.10.

Dzielnica Grochów: Zbiórka Dzielnic w Alei Waszyngtona, czoło Rondo Waszyngtona godzina 8.00. Wymarsz punktualnie o godz. 8.30. Trasa pochodu: Most Poniatowski, Al. Sikorskiego, Nowy Świat, Krakowskie — Przedmieście, ul. bez

nazwy między Komendą Miasta a Hotelem Europejskim, Plac Zwycięstwa. Wejście Dzielnic na Plac o godz. 9.40.

Dzielnica Targówek: Zbiórka Dzielnic o godz. 7.50 na ul. Radzywińskiej, czoło przy ul. Zabkowskiej. Wymarsz punktualnie o godz. 8.30. Trasa pochodu: Radzywińska, Zabkowska, Targowa, Szeroka, Most Poniatowski, Bednarska, Trebacka, Plac Zwycięstwa. Wejście Dzielnic na Plac o godz. 9.50.

Dzielnica Bródno: Zbiórka o godz.

Przedstawiciele CKW PPS i KC PPR przemawiają w 40 miastach na wiecach 1 majowych

W dniu 1 Maja odbędą się w całej Polsce tradycyjne wiece, organizowane przez komitety obchodu Święta Klasy Robotniczej. W czterdziestu najważniejszych ośrodkach miejskich kraju na wiecach tych przemawiać będą z ramienia komitetów 1-majowych przedstawiciele władz centralnych PPS i PPR.

Poniżej podajemy wykaz miejscowości, w których odbędą się wiece:

MIEJSCOWOŚĆ	NA WIECU PRZEMAWIAJĄ PRZEDSTAWICIELE	
	PPS	PPR
Warszawa	— Cyrankiewicz	Gomułka - Wiesław
Katowice	— Cwik	Zawadzki
Wrocław	— Kaczorowski	Zambrowski
Kraków	— Szwalbe	Ochab
Łódź	— Rapacki	Skrzeszewski
Szczecin	— Reczek	Kliszko
Gdańsk	— Lange	Modzelewski
Poznań	— Baranowski	Izydorczyk
Kielce	— Kowalewski	Jędrzychowski
Białystok	— Dąbrowski K.	Bieniek
Rzeszów	— Kochanowicz	Bodański
Olsztyn	— Dietrich	Kowalski
Lublin	— Wudel	Sztachelski
Bydgoszcz	— Grosicki	Rumiński
Radom	— Serkowski	Kozłowski
Grudziądz	— Rusinek	Alster
Chorzów	— Petruczyński	Dubiel
Żyrardów	— Świątkowski	Burski
Gliwice	— Wojeński	Szyr
Dąbr.-Gór.	— Wasilkowska	Czerwiński
Sosnowiec	— Sieradzki	Szczęśniak
Gdynia	— Kołaczkowski	Janiszewski
Toruń	— Kościński	Sokorski
Częstochowa	— Matuszewski	Gebert
Opole	— Gajewski	Wagrowski
Tarnów	— Kuryłowicz	Łapot
Wałbrzych	— Bagiński	Blinowski
Bytom	— Dąbrowski J.	Szafrański
Płock	— Tomorowicz	Chełchowski
Przemyśl	— Belosiński	Baryla
Pruszków	— Gross	Cieślak
Kutno	— Głowacki	Gumiński
Sanok	— Jastrzębski	Tkacz
Ostrów Wlkp.	— Praga	Stachacz
Wrocław	— Salcewicz	Dworakowski
Białsk	— Kożuszniak	Chabowski
Gniezno	— Kłuszyński	Młynarski
Kalisz	— Włodek	Nowak Zenon
Piotrków	— Nowicki	Doliński
Siedlce	— Zaruk	Dąbek

Nasze pokolenie — jak żadne jeszcze — jest odpowiedzialne za przyszłość.

Świadoma tej historycznej odpowiedzialności klasa robotnicza idzie ku zjednoczeniu i oddaje wszystkie swe siły walce o jutro narodu. Walce o utrwalenie pokoju, walce z imperialistycznymi zakusami na przyszłość Polski.

Klasa robotnicza wyciąga rękę do chłopów — wypróbowanych sojuszników w boju o niepodległość, o postęp i demokrację, w dziele odbudowy kraju. Pomyślność wsi jest naszym wspólnym dążeniem.

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski!

Klasa robotnicza wyciąga rękę do pracowników umysłowych.

Wyciąga rękę do wszystkich Polaków, którzy chcą spełnić swój obowiązek.

Niech żyje jedność Narodu Polskiego!

1 Maja — polska klasa robotnicza i cały naród polski podziewają wszystkich, którzy walczą o pokój, suwerenność narodów, którzy odpierają imperialistyczne ataki międzynarodowego kapitalizmu!

Pozdrawiamy narody ZSRR — zwycięskie w wojnie z faszystym, wstawione wyzwoleniem narodów, nieugięte w obronie pokoju, nieustraszone w budowie swej socjalistycznej ojczyzny.

Pozdrawiamy bohaterskie ludy Grecji i Chin, krwią znaczące pochod do zwycięstwa nad pachołkami imperializmu i niewoli.

Pozdrawiamy lud hiszpański i wzywamy go do wytrwania w walce.

Pozdrawiamy robotników i chłopów Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii, Rumunii, Węgier i wszystkich krajów Demokracji Ludowej w ich wysiłku budowy lepszej i sprawliwszej przyszłości ich krajów.

Pozdrawiamy nieugiętą w jedności awangardę narodu włoskiego, klasę robotniczą Włoch, której nie złały wszystkie siły imperialistycznej przemocy.

Pozdrawiamy masy pracujące całego świata i wzywamy do walki przeciw imperialistycznym podpalaczom świata. Przeciwno naszym i waszym wrogom.

Przykładem jedności, która zwycięża, polska klasa robotnicza chce was wzmacniać, robotnicy Zachodu, w waszej trudnej, lecz i pełnej nadziei walce!

Hańba sojusznikom imperialistów, zdrajcom i fałszerzom Socjalizmu!

Hańba wszystkim, którzy sprzedają imperialistom niepodległość narodów i przyszłość mas pracujących!

Towarzysze!

Wspólnym wysiłkiem pokonamy stojące jeszcze przed nami przeszkody.

Zwierzmy szeregi w marszu ku szczęśliwej Polsce!

Niech żyje 1 Maja — dzień solidarności mas pracujących świata!

Niech żyje jednolity front, prowadzący do jedności organicznej PPS i PPR!

Niech żyje wolna, niepodległa i demokratyczna Polska!

Niech żyje Socjalizm!

Centralny Komitet Wykonawczy
Polskiej Partii Socjalistycznej

Komitet Centralny
Polskiej Partii Robotniczej



Odbudowa wsi

PODKREŚLIŁIMY w sprawozdaniu z ostatniego posiedzenia Sejmu wagę cyfr, podanych przez tow. m.in. Rusinka z okazji sprawozdania w naszym parlamencie o sytuacji na zniszczonych terenach przyczółkowych. Chcemy do sprawy tej powrócić, ponieważ wydaje nam się, że nie należy zapominać o tym, że w czterech województwach: kieleckim, rzeszowskim, warszawskim i białostockim stanowią pas największych zniszczeń wsi polskiej w czasie ubiegłej wojny. Stopień tych zniszczeń charakteryzuje podana przez tow. Rusinka cyfra 263 tysięcy gospodarstw, wyznaczonego w roku 1945 odbudowy. W ciągu trzech lat powojennych mówili i pisali się bardzo dużo o odbudowie Warszawy. Jest to z wielu powodów niewątpliwie słuszne. Z drugiej jednak strony mało ludzi wie o ogromie prac, dokonanych w zakresie odbudowy wsi.

Łasienkowi się tylko przez chwilę: z 203 tysięcy zniszczonych gospodarstw przyczółkowych odbudowano już 204.400! Stanowi to fantastyczny procent odbudowy: ponad 98 proc! Pozostałe do odbudowy niecałe 2 proc., tj. 3.600 gospodarstw. W roku bieżącym zniszczone wsie na terenach przyczółkowych będą całkowicie odbudowane. Są to cyfry, o których warto pomyśleć i którym można się chlubić. Jeśli dodamy do tych cyfr, że ludność zniszczonych terenów korzystała w ubiegłych trzech latach z najrozsądniejszych form pomocy państwa, pozwalających jej na przebrnięcie najtrudniejszego okresu — będzie to miarą troski ludowego państwa o człowieka.

PO dokonaniu tego ogromnego zadania, możemy obecnie zwrócić baczniejszą uwagę na usunięcie zniszczeń wsi na pozostałych terenach Polski. Nie znaczy to, abyśmy dożyłszy zagadnienie to odsunęli na boczny tor. Takim błędnemu mniemaniu przeczą cyfry: z ogólnej ilości zniszczonych gospodarstw (w skali krajowej) odbudowano już ponad 43 proc., a w ramach naszych planów przewidziane są na te cele bardzo poważne sumy. Z drugiej strony wzrastający niewątpliwie stopień zamożności wsi pozwala na dążenie się gospodarstw również własnymi siłami, niezależnie od pomocy materialowej i kredytowej bankowych ze strony państwa. Ponadto właściciele zniszczonych gospodarstw korzystają z najrozsądniejszych, daleko idących ulg skarbowych. Uruchomienie robót terenowych na wielką skalę daje wai dodatkowy zarobek, a wreszcie odpływ ludzi z terenów przeludnionych na Ziemię Zachodnią i do rozbudowujących się terenów przemysłowych — rozwiązuje problem ludnościowej wsi polskiej.

Jeden z dziennikarzy niemieckich, którzy z ramienia Socjalistycznej Partii Jedności (SED) niedawno odbyli wycieczkę po Polsce, w chwili przelewu nad zniszczonymi terenami Żuław, które zostały w wielkim procentie odwołnione i przywrócone użytkownikom rolniczym, powiedział: — Gdyby taką robotę, jaką wyście tu zrobili, wykonano na Zachodzie Europy, prasa całego świata trząłaby o tym co najmniej przez trzy miesiące. Dlaczego o tej ogromnej pracy na świecie nie wiadomo?

Sądymy, że dziennikarz ten miał rację. Nie zawsze potrafimy popularyzować to, co popularyzować należy. Między innymi należałoby spopularyzować również nasze wielkie osiągnięcia w odbudowie wsi.

I JESZCZE jeden aspekt tego zagadnienia. Na wsi, zwłaszcza w pierwszym okresie budowy Ludowego Państwa, akcja odbudowy poważnie przebiegała na niektórych terenach, właśnie na terenach przyczółkowych, np. w rzeszowskim i białostockim — bandytyzm. Bandy starały się nie dopuścić do odbudowy, sabotować wszelkie prace i terrorizować wieś. I jeśli wiesz odwróciła się od bandytyzmu, a także poważnie pomogła do jego zwalczania, jest to m. in. rezultatem naszej silnej polityki na wsi, dążącej mimo trudnych warunków do szybkiej odbudowy zniszczeń. Fakty mówią. Pomoc rządowa dla wsi, która stała się faktem, wainie przyczyniła się również do bankructwa nikolajczykowskiżyny na wsi. Defetyzm i bezdeciwa opozycyjność gina, gdy spoczykają się oko w oko z rzetelnym wysiłkiem.

Prasa katolicka milczy

PISALIŚMY o tym, pisał również na ten temat nasz bratni „Głos Ludu”, że prasa katolicka w Polsce, rozporządzająca przecież tytułami najrozsądniejszymi tytułami, skrzętnie przemilczała ostatnie wystąpienie Watykanu w obronie Niemców i przeciw naszym granicom. Jak dotąd, milczenie trwa nadal.

Jeden z naszych współpracowników miał okazję prywatnej rozmowy na ten temat z jednym z reprezentantów prasy katolickiej. Zainteresowany o przyczyny milczenia, dziennikarz katolicki odpowiedział: — Jeżeli nawet nie podziwiamy poglądów Watykanu, jeżeli nawet uważamy, że Watykan niesłusznie postąpił, nie wolno nam, jako katolikom, oficjalnie krytykować głowy Kościoła.

TEN argument nie trafia nam do przekonania. Mamy w tym przypadku do czynienia z wyraźną kolizją między poglądami, zawartymi w wystąpieniu Watykanu, a poglądami i uczuciami każdego Polaka, a więc również Polaka-katolika. Watykan jest instancją niepolską, w tym przypadku nawet wroga Polsce. Przemilczanie wystąpienia Watykanu może być rozumiane, jako „tacitus consensus”, jako milcząca zgoda na jego wypowiedź. Wspimy, czy ze stanowiskiem redaktorów prasy katolickiej zgodzą się masy katolickie w Polsce, m. in. miliony katolików, zamieszkujących Ziemię Zachodnią. Człowiek nie posiada dwóch sumień: jednego oficjalnego, a drugiego prywatnego. Posiada tylko jedno sumienie.

W służbie narodu

Henryk Świątkowski

Czwarty już raz w wyzwolonej i konoło wielkopomnego dzieła unifikacji prawa cywilnego, zniszczenia siupów granicznych wewnątrz kraju, stworzenia jednolitego prawa dla całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej. Dalszym etapem tej pracy, o historycznym znaczeniu, jest popularyzacja nowego prawa i wielkich naszych zdobyczy społecznych, obłożonych w formy prawne. I tu znów do pracy stanęło prawnictwo, a w pierwszym rzędzie sądownictwo polskie, krzewiąc kulturę praw na wśród szerokich warstw społecznych, popularyzując prawo wśród chłopu, robotnika i uczącej się młodzieży. Trzecim etapem będzie kodyfikacja prawa, tak cywilnego, jak karnego, nad którą prace są obecnie w toku.

Poważnym osiągnięciem resortu sprawiedliwości jest demokratyzacja aparatu sądowego, do której wydatnie przyczynili się synowie ludu w służbie sprawiedliwości, wychowankowie czterech szkół prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości. Liczba prokuratorów, rekrutujących się spośród absolwentów tych szkół, wynosi 200 osób. Obecnie szkoła się także kadry sędziowskie. Uruchomienie wreszcie w najbliższej przyszłości dwuletniej Centralnej Szkoły Prawniczej w Warszawie — pozwoli na obsadzenie elementem o postawie zdecydowanie demokratycznej także bardziej uerwionych i odpowiedzialnych stanowisk sędziowsko-prokuratorów.

Pracownicy wymiaru sprawiedliwości, stanowiący poważny odłam polskiej inteligencji pracującej — święcą dzień 1 Maja wraz z całym światem pracy. Święcą go tym radośniej, i z dumą to mogą stwierdzić, że wkład ich w dzieło odbudowy kraju jest niemały.

Prawnictwo Polski Odrodzonej do

Hasła na 1 Maja

Jedność klasy robotniczej wzmocnia sojusz robotniczo-chłopski

W codziennym nagłówku „Robotnika” od dziesiątków lat Czytelnicy widzą słowa: „Niech żyje rząd robotniczy i włościański”. W latach przedwojennych lewica robotnicza realizowała sojusz robotniczo-chłopski, sprzymierzając się z biedotą wiejską z małorolnymi i bezrolnymi: do wspólnej walki przeciw kapitalizmowi. Prawica propagowała sojusz z bogatymi chłopami i ich przedstawicielstwem politycznym, stępując tym samym ostrze walk rewolucyjnych.

W okresie strajku chłopskiego, na trzy lata przed wybuchem wojny, ówczesne CKW PPS odmówiło poparcia ruchu chłopskiego — do czego robotniczych wainie przyczyniła się metetów partyjnych w Małopolsce. W każdym razie ówczesne rozbiście klasy robotniczej osłabiło niewątpliwie siłę zorganizowanej lewicy na rzecz rządów sanacyjnych. Zupelnie inaczej zarysowała się sytuacja w okresie powojennym. Dzięki jednolitej postawie klasy robotniczej udało

się przeprowadzenie u progu niepodległości reformy rolnej, która wyrównała odwieczne krzywdy na wsi. a następnie współpraca obu partii robotniczych wainie przyczyniła się do szeregu zwycięstw wewnętrzno-politycznych ludowej demokracji. Dzięki blokowi stronnictw robotniczych ze Stronnictwem Ludowym w okresie przedwyborczym, obóz demokracji triumfował w wyborach. Zjednoczone siły robotniczo-chłopskie zdecydowały o likwidacji ban-

dytyzmu na wsi i bankructwie jego sojusznika, mikołajczykowskiego PSL. Sojusz robotniczo-chłopski, który wyrazem jest wspólny rząd przedstawicielstw obu klas, może poszczycić się w Polsce ogromnymi sukcesami. Dzieje się to dlatego, że partie robotnicze wkroczyły na drogę jednolitej. Z dużą sympatią patrzymy również na proces wzrastania jednolitej wsi, widząc w tym gwarancję przyszłego realizacji naszych ideałów.

Źródła naszej siły

Napisał

Konstanty Dąbrowski

W okresie, kiedy po raz pierwszy zostały ujawnione cyfry 3-letniego narodowego planu gospodarczego, malkontenci orzekli, że plan ten jest nierealny, że kraj tak zniszczony, jak Polska, nie może w tak krótkim czasie dokonać tylu rzeczy. Niektórzy z rzeczników zagranicznych stwierdzili, że wykonanie planu będzie możliwe, ale tylko pod warunkiem otrzymania przez Polskę wielkich kredytów zagranicznych i że oczywiście kredyty takie mogą być udzielone tylko przez Amerykę. Jeśli więc Polska pragnie odbudowywać

kraj swój w tak szybkim tempie, to nie może się obejść bez wydatnej pomocy amerykańskiej, w przeciwnym bowiem wypadku polskie plany są skazane na niepowodzenie.

Dziś, po upływie półtora roku, nie ma już w Polsce ludzi, którzy mieliby wątpliwości co do tego, że 3-letni plan gospodarczy będzie całkowicie wykonany, a w wielu dziedzinach znacznie przekroczony. Ko-

go pod tym względem nie przekonują komunikaty o wykonaniu i przekroczeniu planu w poszczególnych okresach i przez poszczególne resorty gospodarcze, — ten powinien zwrócić pawilony polskie na Międzynarodowych Targach w Poznaniu. Przegląd naszego dorobku w dziedzinie przemysłu na tych Targach przekonuje największych pesymistów, czego można dokonać nawet w najtrudniejszych warunkach, kiedy do wykonania planu staje cały naród zmobilizowany w imię realizacji ustroju opartego na sprawiedliwości społecznej, kiedy nie egoistyczny interes jednostki, lecz dobro społeczne jest celem wysiłku.

Zwiedzający pawilony na Międzynarodowych Targach Poznańskich powinni zatrzymać się przy honorowej tablicy zasłużonych przodowników pracy i zapoznać się z ich osiągnięciami. Znajdzie tam odpowiedź na pytanie, jaka była najważniejsza przyczyna naszego dotychczasowego powodzenia na odcinku gospodarczym. Wtedy bowiem, kiedy jedni zaprzeczali, a drudzy wątplili w możliwość zrealizowania planu gospodarczego, klasa robotnicza w Polsce organizowała wielki i twórczy ruch współzawodnictwa pracy, który zastąpił nam w znacznym stopniu wszystkie inne braki w kapitałach. We współzawodnictwie pracy odnaleźliśmy swój największy kapitał, który obok pomocy kredytowej Związku Radzieckiego, pozwolił nam odbudować kraj z największych zniszczeń i zapewnić zaspokojenie najpilniejszych potrzeb narodu.

Dzisiaj, kiedy mijamy pierwszy etap największych trudności, możemy myśleć o następnym okresie, który powinien przynieść narodowi dalszy postęp w rozwoju gospodarczym i kulturalnym. Winniśmy stworzyć takie warunki, w których zdobycze nasze; rewolucji nie tylko będą w dalszym ciągu pogłębiane, lecz które staną się rekojmia, iż owoce rewolucji nigdy nie będą narażone na zmarnowanie.

Wpatrzeni w przyszłość, widzimy na naszej drodze na najbliższym etapie dalsze, wspaniałe, ale i trudne zadania. Musimy się do tych zadań przygotować i musimy wzmocnić nasze siły. Nieodparcie nasuwa się nowa myśl, a jest nią myśl o zjednoczeniu klasy robotniczej, jako największym historycznym osiągnięciu na drodze realizacji zasad socjalizmu.

O ideały socjalizmu, o zjednoczenie klasy robotniczej walczyli, najlepsi przedstawiciele tej klasy. Jednak w naszych dopiero warunkach dochodzi do realizacji tego wielkiego dzieła, dopiero nam jest dane położenie kresu rozbiściu, za które klasa robotnicza tyle razy płaciła tak wielką cenę.

Zjednoczenie klasy robotniczej będzie najlepszą gwarancją i nieodzownym warunkiem wykonania dalszych naszych zadań i doprowadzi do takiego wyzwolenia i zmobilizowania twórczych sił narodu, że będą one w stanie zapewnić całemu narodowi wspaniały rozwój ekonomiczny i kulturalny.

Polska Partia Socjalistyczna wchodzi w ten okres dumna i szczęśliwa, dumna ze swego dorobku, szczęśliwa z tego, że spełniają się cele, do których dążyli najsławniejsi przedstawiciele klasy robotniczej. Cele te zawarte są nie w środkach działania, które są różne w różnych okresach. Celem tym na imię Niepodległość i Socjalizm. a te niepowinny być realizowane, gdy budować i bronić ich będzie cała, zjednoczona, bohaterska klasa robotnicza, a wraz z nią cały Naród.

Uwaga prenumeratorem

Zawiadamy, że prenumerata miesięczna „Robotnika” z dnem 1 maja wyosne będzie: — z odbiorem na miejscu zł 120; — z odbiorem pocztowym zł 135.

ADMINISTRACJA

ALFA

Blok Zachodni czyli strach na wróble



Rys. Jerzy Zaruba

Na marginesie

Majowe Święto...

Dzień 1 Maja w Odrodzonej, ludowej Polsce ma co roku pozornie jednak przebieg. Co roku przecież wszyscy idziemy pochodem przez ulice miast, co roku zbieramy się wszyscy w zakładach pracy, aby pomówić wspólnie o trudnej przeszłości, wybiec wysłą w przyszłość, którą chcemy wedle własnej woli kształtować, uczynić lepszą, wolną od leku przed nędzą, bezrobociem, uciskiem. Ale choć dzień Święta Pracy przebiega podobnie, przecie od popadnięcia w pewien szablon chroni go skutecznie wciąż nowa aktualność wysuwanych hasel, zadań, jakie stawiamy sobie sami do wykonania. Gdyż tak, jak dalekie jest od szablonu nasze życie, wypełnione pracą i walką o realizację socjalizmu, notując coraz to nowe osiągnięcia i zdobycze — tak samo odległy jest od popadania w jednostajność ów dzień wiosenny, w którym przychodzi nam dać wyraz swej zdecydowanej woli doprowadzenia rozpoczętego dzieła do końca.

Powie sceptyk, człowiek niechętny, że nadużywam w tej chwili słów górnych. Ale nie zgodzę się z nim. Albowiem tam, gdzie w grę wchodzi sprawa najwazniejszych, rzeczy decydujących o przyszłości całych pokoleń, godzi się doprawdy zdobyć na słowa mocne, pełne odświętnego blasku, słowa, które byłyby zdolne obudzić w nas wszystkich konieczny zapał, niesłomne przekonania, że droga, którą kroczymy, doprowadzi nas do celu.

Człowiek współczesny, który wierzy, że po ostatniej krwawej, posępnej wojnie zapanuje na ziemi pokój, że ludzkość nauczona tyłoma bolesnymi doświadczeniami wynurze z nich uczucie niezbędne wniosk, że miast nadal niszczyć — rozpocznie budować — doznaje w świecie dziejących się na świecie wypadków sroglego rozczarowania. Potrzebne mu są drogowskazy, niezbędne światła w ciemnościach. Niezbędne jest przekonanie, że mimo wszystko los nasz w naszych znajduję się rękach i już nie od układu czy gier sił międzynarodowych, nie od szczęśliwego przypadku, ale od naszego wysiłku, on naszego trudu i oddania sprawie zależy nasza przyszłość.

Czwarte to już Majowe Święto w wolnej obchodzonej Polsce, obchodzone swobodnie, będące wyrazem naszej solidarności, naszego współdziałania z siłami postępu. Za każdym razem, wyruszając na ulicę miast, pod Czerwonymi Sztandarami, wysuwaliśmy jasne, mocne, skryształizowane nasze hasła. I przeformułowaliśmy się, że nie były one bynajmniej frazesem, że w ciągu miesięcy następnych wcielaliśmy je w praktyczne w życie. Bez względu na trudności, jakie piętrzyły się przed nami, bez względu na nasze własne, wydawało się, słabe siły, bez względu na zmęczenie. Przypomnijmy sobie chociażby hasła od budowy, hasła Trzydziennego Planu, hasła wyjścia ze ślepego zaułka, w jaki nas utraciła wojna. Iuż a nas wydawało się, że są to zadania niewykonalne, że przyjdzie je nam rozłożyć na barki całych pokoleń! A jednak uporaliśmy się z nimi, jeśli nie całkowicie, to do było rzecz niemożliwa, to przecie te etapy, które obiecaliśmy sobie uroczyste przeżyć, pozostały już za nami, należą do osiągnięć widocznych, nie budzących w nim wątpliwości.

Jesteśmy pewni, że tak samo się stanie z hasłem naczelnym tegorocznego Święta Pierwszego Maja, z hasłem zjednoczenia ruchu robotniczego. Jesteśmy dziś pewni, że podaliśmy mu z całą pewnością, że dotknie się ono z całą powagą, jakiej wymaga sprawa ostatecznego triumfu socjalizmu, sprawa przeobrażenia się odchodzącego świata, który próbuje ostatnich swoich kart, który doremnie usiłuje zatrzymać bieg dziejów...

Trzecie zwycięstwo Stassena w prawyborach na prezydenta USA

N. JORK (obsł. wł.) — Harold Stassen kandydat na prezydenta St. Zjednoczonych odniósł trzecie z kolei zwycięstwo w prawyborach. Po wyborach w stanach: Wisconsin i Nebraska, wygrał w stanie Pensylwania, dając mu o 5000 głosów więcej niż Deweyowi, podczas gdy Taft nie odegrał większej roli. Jeżeli Stassen odniesie zwycięstwo za tydzień w stanie Ohio, wysunie się zdecydowanie na czoło kandydatów na prezydenta St. Zjednoczonych.

Do Waszyngtonu zwołano naradę działaczy demokratycznych w sprawie kampanii protestacyjnej przeciwko

projektowi ustawy antykomunistycznej. W czasie narady, w której uczestniczyli wybitni członkowie kongresu St. Zjednoczonych, stwierdzono, że projekty ustaw antykomunistycznych stanowią pierwszy krok na drodze do faszyzmu. Siły postępu winny przeciwstawić się próbom prawomocnej faszyzacji St. Zjednoczonych.

Histeria wojenna w Stanach Zjednoczonych doprowadziła do tego, że dowództwo armii St. Zjednoczonych doszło do wniosku, iż potrzeba dwóch milionów żołnierzy do obrony Stanów. „Większe siły zbrojne mogłyby być traktowane przez zagranicę jako krok zmierzający do wojny agresywnej”.

Obrady nad przyszłością Niemiec nie ruszyły z martwego punktu

LONDYN (obsł. wł.) — Prace londyńskiej konferencji 6 państw w sprawie Niemiec nie mogą poszczycić się efektywnymi rezultatami. Wspólna propozycja dotycząca przyszłości politycznej Niemiec ma być oparta na oddzieleniu projektach St. Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji. Komitet redakcyjny przedstawił następnie do zbadania projekt pozostałym trzem państwom Beneluksu. Koła polityczne przypuszczają, że Francja nadal będzie wysuwać zastrzeżenia przeciwko utworzeniu rządu zachodnio-niemieckiego we Francji. Przypuszczają się, że kraje Beneluksu będą popierać stanowisko Francji. Pewne postępy poczyniła dyskusja nad sprawą fuzji 3 stref okupacyjnych.

Zjazd niemieckich partii komunistycznych w Heme (Zgłębie Ruhr) postanowił zwalczać plany utworze-

nia państwa zachodnio-niemieckiego. Również komunisty belgijscy i holenderscy głosowali przeciwko ratyfikacji paktu 5 państw zachodnio-europejskich.

Likwidacja kontroli alianckiej „Kruppa”

Niespodzianką 1-majową przygotowują brytyjskie władze okupacyjne, które postanowiły zlikwidować z dn. 1 maja brytyjskiego kontrolera dla zakładów Kruppa i powierzyć kontrolę niemieckim treuhanderom.

Jak widać zakłady, które budowały potęgę zbrojeniową Niemiec nie tylko nie ulegną likwidacji, ale nawet pozostaną pod kontrolą aliancką.

Można to uważać za jeden z chwytów uzamknięcia Niemiec.

Tylko jedność sił demokratycznych ocali niezależność Włoch

RZYM (SAP). — Komitet Wykonawczy Włoskiej Partii Socjalistycznej opublikował deklarację, w której stwierdza, że połączone siły reakcji włoskiej rozpętały walkę przeciw siłom demokratycznym w celu postawienia ich poza prawem.

Siły demokratyczne, które odegrały już historyczną rolę w czasie

walki partyzanckiej z okupantem są dziś jedynym czynnikami zdolnym odparować uderzenie, wymierzone w wolność Włoch. Rezolucja potępia surowo zdrajców z grupy Saragata podkreślając zarazem, że tylko jedność wszystkich sił demokratycznych stać się może zabezpieczeniem przed groźbą zagłady niezależności Włoch.

Dar polskich górników dla Marszałka Stalina

Prezydium Zarządu Głównego Centralnego Związku Zawodowego Górników w Polsce przesłało na ręce ambasadora ZSRR w Warszawie Lebediewa pismo, w którym czytamy m.in.

Z okazji Międzynarodowego święta Klasy Pracującej pozwalamy sobie przesłać na Pańskie ręce, Panie Ambasadorze, skromny upominek wykonany z polskiego węgla, przedstawiający popiersie Wielkiego Wodza Narodów Radzieckich i Wodza wszystkich ludzi walczących o wolność. Prosimy uprzejmie o przekazanie tego upominku Generalissimu

sowi Józefowi Stalinowi z wyrazami naszej głębokiej czci i wdzięczności.

Górnicy jak zresztą i wszyscy robotnicy polscy wiedzą i zawsze pamiętają, że tylko dzięki Wielkiej Rewolucji Październikowej i dzięki potężnej Armii Radzieckiej mają możliwość budowania swojej Ojczyzny — Niepodległej Polski Ludowej.

Pismo podpisał w imieniu górników: Wojaś, Czerwiński, Bugdoł, Kościuch, Walutek.

Delegacja rządu fińskiego opuściła wczoraj Warszawę

Bawiona od kilku dni w Polsce rządowa delegacja fińska z min. Handlu i Przemysłu Takki na czele, opuściła wczoraj stolicę Polski, udając się samolotem do Helsin. Na lotnisku delegację żegnał z ramienia Min. Przemysłu i Handlu wicemin. inż. Salcewicz, wicedyr. dep. Traktatów dr.

Bronisław Kowalski oraz przedstawiciele Narodowego Banku Polskiego z wicemin. Drożniakiem na czele. Na lotnisku obecny był również poseł R. P. w Igleńskich Jan Wasilewski wraz z min. pełnomocnym Finlandii Jarmesem i członkami poselstwa fińskiego.

Komisja gospodarcza ONZ nie przyczyniła się do odbudowy państw zniszczonych przez wojnę

GENEWA (Obsł. wł.) — W czasie dyskusji komisji gospodarczej ONZ dla Europy szef delegacji ZSRR, Arutiunian przytoczył szereg przykładów, które wskazują, że organy wykonawcze komisji nie przyczyniły się do odbudowy państw europejskich, spustoszonych i zniszczonych przez wojnę. Arutiunian podkreślił, że komisja do spraw mieszkalności i komisja węglowa zignorowały zupełnie słuszne żądania i interesy takich państw jak Polska, Jugosławia, Albania, które najbardziej ucierpiały od najazdu hitlerowskiego. Delegat radziecki oświadczył, że pewne państwa biorące udział w pracach komisji, a w pierwszym rzędzie Stany Zjednoczone usiłują pokierować pracami komisji według wytycznych,

które by pomogły im w zdobyciu rynków europejskich i w podporządkowaniu gospodarki państw europejskich interesom politycznym i strategicznym wielkich mocarstw.

Delegaci Polski i kilku innych krajów poparli wniosek radziecki w sprawie utworzenia podkomitetu dla popierania rozwoju najważniejszych gałęzi przemysłu w krajach europejskich.

Sprawozdania poszczególnych komisji i podkomisji zostały przyjęte bez zastrzeżeń. Celem opracowania wniosku ostatecznego stworzono komitet redakcyjny, w skład którego weszli przedstawiciele ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Polski, Czechosłowacji i Belgii.

Posiedzenie delegatów polskich a Kongres Słowiański w Moskwie

Realizując postanowienia III Plenum Komitetu Ogólnego Słowiańskiego w sprawie zorganizowania 18 czerwca br. Kongresu Uczonych Słowiańskich w Moskwie — Komitet Słowiański w Polsce zmobilizował do udziału w Kongresie najpotężniejsze siły naukowe.

Po szeregu konferencji specjalnie wyłonionych Komisji Naukowych, odbyło się dnia 29 bm. w sali Min. Oświaty plenarne posiedzenie 22 uczonych polskich, delegatów na Kongres w Moskwie. Na posiedze-

niu byli również obecni zaproszeni goście, m. in. tow. min. Dietrich, tow. min. Kaczorowski, tow. min. Berman, wicemin. Widy — Wirski, tow. Dobrowolski, tow. Baranowski, tow. Wągrowski.

Po wysłuchaniu referatów lektora Lehra Spawiańskiego, prof. Natalii Gasiorowskiej i prof. Henryka Batowskiego, rozwinęła się dyskusja, w której zebrani podkreślili wagę Kongresu Uczonych Słowiańskich w Moskwie dla rozwoju nauki.

W starej dzielnicy Jerozolimy Żydzi i Arabowie przerwali walkę

W Jaffie po całonocnej bitwie podjęto rozmowy o rozejm

W ciągu ostatnich 24 godzin sytuacja w Palestynie uległa pewnemu uspokojeniu. Na posiedzeniu Rady Powierniczej doszło do zgody pomiędzy Żydami i Arabami w sprawie zaprzestania ognia w starej dzielnicy Jerozolimy.

Również w Jaffie po gwałtownych walkach, które trwały przez całą noc ze środy na czwartek, podjęto rozmowy w sprawie rozejmu.

Warunki rozejmu w starej dzielnicy Jerozolimy przewidują, że:

1. wszelkie działania wojkowe i akty przemocy zostaną w starym mieście Jerozolimy natychmiast wstrzymane;

2. rozkazy zaprzestania ognia w starym mieście Jerozolimy zostaną wydane jak najszybciej;

3. utrzymywanie stanu rozejmu będzie kontrolowane przez bezstronną komisję, która sprawozdania w tej sprawie przedstawiać będzie Radzie Powierniczej ONZ.

Wysoki Komitet Arabski odrzucił propozycję komisji rozejmowej ONZ w Jerozolimie, dotyczącą sprawy oświadczenia zawieszenia broni na terenie całego kraju.

Sytuacja w Jaffie

Jak donosi agencja Reutersa, brytyjski dowódca wojskowy w Jaffie „zarządził” w czwartek wieczorem przerwanie walki między Żydami i Arabami. Według brytyjskiego komunikatu urzędowego, dowódca brytyjski prowadził rozmowy w sprawie rozejmu między Arabami i Żydami. Oddziały żydowskie wycofały się na przygotowane uprzednio pozycje w dzielnicy Manshieh. Przed tymi krokami dowódcy brytyjskiego, rząd pa-

lestyński wystosował „ostrzeżenie” do Żydów.

„Ostrzeżenie” to poprzedziły ciężkie walki. Wojska brytyjskie, które przystąpiły w środę do akcji w Jaffie, atakowały pozycje żydowskie przez całą noc ze środy na czwartek. Oddziały żydowskie odpowiedziały silnym ogniem z baterii moździerzy umieszczonych w Tel-Awivie i wokół tego miasta.

Arabowie, którzy ponieśli ciężkie straty, ostrzelali ogniem artyleriijskim w ciągu nocy główne ulice Tel-Awivu. Na skutek gwałtownych walk Jaffa doznała poważnych zniszczeń. Zbudowania kolejowe płoną.

W czwartek rano, w czwarty dzień bitwy o Jaffę, artyleria brytyjska przystąpiła do silnego ostrzelania pozycji żydowskich w dzielnicy Manshieh.

Opinia rzeczoznawców

Według opinii brytyjskich rzeczoznawców wojskowych, wojna w Palestynie może trwać przez długie lata, jeśli ONZ nie potrafi zlikwidować w zarodku tego konfliktu.

Przypuszcza się, że Arabowie, korzystając z szerokiego zaplecza, będą stosowali przede wszystkim taktykę walki ruchomej. Zdaniem woj-

skowych kół, Żydzi przewyższają przeciwników zarówno w przeszkoleniu, jak i doświadczeniu bojowym.

Arabski plan inwazji

Jak donosi z Damaszku agencja Reutersa w kwatery głównej wojsk syryjskich podpisano porozumienie, przewidujące, że z chwilą wygaśnięcia mandatu brytyjskiego nad Palestyną, w dniu 15 maja, wojska Syrii, Libanu, Transjordanii i Iraku rozpoczyna na trzech frontach atak przeciwko Palestynie.

W czwartek rozpoczęła się w stolicy Transjordanii — Ammanie — rozmowy w sprawie zjednoczenia ogólnie — arabskiego dowództwa wojskowego.

SAP donosi, że według dobrze poinformowanych źródeł, państwa arabskie Bliskiego Wschodu rozważają ewentualność wycofania się z ONZ. Krok ten miałby rozwiązać im ręce w ich działaniach w Palestynie. Rzecznikiem takiego posunięcia jest król Transjordanii, Abdullah, niewątpliwie stojący za nim inspiracje brytyjskie.

Haganah mobilizuje

Agencja Reutersa komunikuje, że organizacja Haganah zarządziła mobilizację wszystkich mężczyzn w wieku do 37 lat, którzy służyli w armii brytyjskiej w stopniu oficerów, oraz wszystkich lekarzy w wieku do 45 lat. Mobilizacji podlegają również kobiety między 18 a 25 rokiem życia.

Komisja Polityczna ONZ omówi projekt powiernictwa

Komisja Polityczna Narodów Zjednoczonych uchwaliła wziąć za

przedmiot dyskusji amerykański projekt powiernictwa nad Palestyną. Przeciwko wnioskowi amerykańskiemu głosowały delegacje: radziecka, ukraińska, polska, czechosłowacka, jugosłowiańska, białoruska oraz delegacja Republiki Haiti.

W czasie dyskusji, która poprzedziła głosowanie, delegat Polski, dr Suchy, sprzeciwił się wnioskowi amerykańskiemu, zmierzającemu do utworzenia podkomisji, złożonej z członków Rady Bezpieczeństwa i Rady Powierniczej, która miałaby zająć się omówieniem propozycji amerykańskich.

Delegat radziecki Gromyko nawołał do całkowitego manowr amerykańskich, oświadczając, że utworzenie podkomisji z członków Rady Bezpieczeństwa i Rady Powierniczej oznaczałoby z góry poparcie przez tę podkomisję planu powierniczego 13 głosami przeciwko 4.

Przedstawiciele arabscy stwierdzili po raz pierwszy, że zgadzają się na omówienie planu powierniczego. W odpowiedzi na takie nieoczekiwane stanowisko, delegat Polski — dr Suchy wyraził zdziwienie, że państwa arabskie gotowe są do przyjęcia planu powierniczego wbrew uprzednim zapewnieniom podtrzymywania koncepcji niepodległości Palestyny.

Komisja współdziałania klubów poseelskich

Na posiedzeniu ZPPS w dn. 28 bm. wybrano komisję dla opracowania form współdziałania przywódców ZPPS i klubów poseelskiego LPR. W skład komisji weszli tow. tow. posłowie: Lange, Reczek i Groza.

Wyjazd do Pragi delegata CKW PPS

Na zaproszenie Czechosłowackiej Partii Socjalno-Demokratycznej wyjechał wczoraj do Pragi na uroczystości 1-majowe jako delegat CKW PPS Naczelnik Redakcji „Robotnika” tow. Stefan Arski. Jednocześnie wyjechał do Pragi jako specjalny korespondent „Robotnika” tow. red. E. J. Strzelecki.

Konferencja fizyków polskich na temat zagadnienia jądra atomowego

Staniem Polskiego Tow. Fizycznego odbędzie się w Warszawie w dniach 6 — 9 maja br. konferencja dyskusyjna fizyków polskich na temat zagadnień związanych z rozbięciem jądra atomowego. W konferencji wezmą udział fizycy z Warszawy, Gdańska, Głiwic, Krakowa, Lublina, Łodzi, Torunia i Wrocławia.

W tym samym okresie odbędzie się posiedzenie Polskiego Komitetu Naukowego Międzynarodowej Unii Fizycznej i Konferencja Profesorów i Docentów Fizyki Polskich Szkół Akademickich.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w nowym gmachu

Komisja Centralna Związków Zawodowych przeniosła swoje biura w dniu 29 bm. do nowego gmachu w Warszawie przy ul. Kopernika.

4-piętrowy budynek KCZZ jest nowoczesnie urządzone. Znajdą w nim pomieszczenia wszystkie biura KCZZ. W gmachu znalazły również pomieszczenia: sala odczytowa, teatralna i kino.

Gmach został odbudowany dzięki ofiarności klasy robotniczej.

Odnaczenie filmowa

Za zasługi w dziedzinie współpracy polsko-radzieckiej na polu sztuki filmowej odznaczony został Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski Borys Monastyrski.

W kilku wierszach

Rząd francuski zatwierdził projekt ustawy ratyfikującej umowę handlową i finansową między Polską i Francją.

Na czele delegacji brytyjskiej, która weźmie udział w pracach komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych w Rzymie stoi Arthur Deakin, przewodniczący FSM.

Sed w Bratysławie skazł Jana Ursiny'ego, byłego wicepremiera Czechosłowacji na siedm lat ciężkich robót za współpracę i zdradę.

Jan Obuch, były sekretarz stanu do spraw prasy, został skazany na 30 lat więzienia.

Pierwsza Słowiańska Wystawa Rolnicza w Pradze zostanie otwarta w niedzielę 2 maja.

Władze Singapuru wydały zakaz wszelkich manifestacji przynajmniej od 1 maja aż do odwołania. Przedstawiciel Federacji Związków Zawodowych w Singaporze oświadczył, że wbrew rozkazom władz demonstrować będzie 100 tys. robotników.

Realizator zbrodniczych planów Hitlera Albert Forster — skazany na śmierć

Najwyższy Trybunał Narodowy wydał w dniu wczorajszym wyrok w procesie przeciwko Albertowi Forsterowi, byłemu gauleiterowi Gdańska, uznając winy oskarżonego za udowodnione i skazując go na karę śmierci. Forster skazany został ponadto na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego majątku.

Pełny tekst wyroku w sprawie Alberta Forstera odczytał przewodniczący Najwyższego Trybunału Narodowego, sędzia Rybczyński, o godzinie 15.30.

Forster wprowadzony został na salę rozpraw kilka minut przed godziną 15, jak zwykle w asyście uzbrojonych milicjantów. Jego zdrowa twarz nosiła ślady męczących całonocnych rozmów, widać też było, że z wielkim niepokojem oczekuje werdyktu sędziowskiego. Był przygotowany na najgorsze, ale po wysłuchaniu mów obronców i swojej własnej 5-godzinnej repliki oskarżenia — miał zapewne jakąś nadzieję.

Zdenerwowanie oskarżonego stało się jeszcze bardziej widoczne, gdy

zasłuchiwał komplet sędziowski i padły pierwsze słowa sentencji wyroku.

Niepokój nie trwał długo. „...skazuję oskarżonego na karę śmierci...” — po tym zdaniu Forster zbladł, zmalał, jakoś, przestał już interesować się

motywami wyroku. Nie zdjął jednak słuchawek, siedział z założonymi rękami, rozważając zapewne przypominane teraz mu zbrodnie, których dokonał w czasie swej burzliwej kariery.

Motywy wyroku

Uzasadnienie wyroku opisane na 95 stronach maszynopisu podtrzymało niemal w zupełności wszystkie punkty aktu oskarżenia. Uznano, że Forster jest winny pogwałcenia traktatów, konwencji i umów międzynarodowych, że prowadził propagandę podżegającą do wojny, że postępowaniem swym przyczynił się do naruszenia granic Państwa Polskiego i jego suwerenności.

Nie baliśmy po raz wtóry wyliczać wszystkich przestępstw „awanturnika Fürtha”, które popełnił on we wszystkich okresach swego życia, powodowany szaleńczą i bezwzględ-

nością wiarą w Hitlera i w jego obłąkane doktryny, zawarte w „Mein Kampf”.

Krótko mówiąc, wydana przez Najwyższy Trybunał ocena faktów stwierdza, że Forster jest typowym przestępcą politycznym, godnym najwyższej kary, zbrodniarzem wojennym.

Poza tym pozbawienie go praw publicznych i honorowych znajduje swe uzasadnienie w tych momentach działalności Forstera, kiedy zapomniał on, że jest politykiem, stojącym na odpowiedzialnym stanowisku, a był zwykłym mordercą, inspiującym skryte lub jawne zabójstwa.

Albert Forster, były gauleiter NSDAP, „Hauptstaathalter”, „państwa gdańskiego” i „Prus Zachodnich”, przejdzie do historii nie w głośliwej sławie hitlerizmu, ale jako wszechstronny zbrodniarz, który całą swą wielką inteligencję i talent organizatorski kierował przeciwko prawu i ludzkości. Niezbicie udowodnione fakty związane z nim i zawiśły nad nim w kształt strzyżka. I to jest właściwa ocena działalności Alberta Forstera z Fürth. (Z. K.)

Obchód Święta 1 Maja wstępem do pracy „SP”

Dziś — termin rozpoczęcia pierwszego turnusu

Dziś rozpoczyna swe konkretne istnienie organizacja „Służba Polska”. Dzień 30 kwietnia wyznaczony został jako obowiązujący termin stawienia się pierwszego turnusu powołanych junaków. W związku z zakończeniem akcji werbunkowej i rozpoczęciem nowej fazy pracy, odbyła się konferencja prasowa w Komendzie Głównej, na której zapoznano zebranych z dotychczasowymi wynikami w akcji organizowania brygad S. P.

W dn. 15 bm. zakończył się pobór młodzieży do organizacji „Służba Polska” i tym samym zamknięty został pierwszy etap pracy Komendy Głównej „S. P.”.

Przeszło 2000 młodzieży zwerbowanej do „S. P.” z województwa warszawskiego i Warszawy wyjechało dziś na Śląsk. Wyjazd będzie miał charakter bardzo uroczysty. Grupy junaków przemaszerują ze śpiewem przez miasto na Dworzec Główny, skąd o godz. 0.31 odjadą specjalnym pociągiem do stacji Heblze — Gliwice.

Na stronie

Litościwemu

Rozumił Churchill Hitlera,
że się do Gdańska dobiera
a dziś serdecznie boleje,
że przysły Niemców nadzieje.
Ale oto moja rada:
niechaj na darmo nie biada,
lecz swoich rodaków skłoni,
do zwrotu Kamerunu
i innych kolonii.

BENEDYKT HERTZ

Studenci czescy będą odbudowywali Gdańsk

Na ręce prezydenta miasta Gdańska B. Nowickiego nadeszły list od grupy studentów czeskich z Brna. Zadeklarowali oni przyjazd do Gdańska grupy ok. 100 studentów celem wzięcia udziału w odbudowie. Zarząd Miejski rozpracowuje obecnie plan zatrudnienia studentów. Najprawdopodobniej będą oni pracowali w Starym Gdańsku. Przyjazd Czechów spodziewany jest w początkach lipca r.

ZYCIE GOSPODARCZE

NA WSZYSTKICH odcinkach działalności gospodarczej musimy odradzać długie lata zaniedbania. Sto pięćdziesiąt lat bytu bezpaństwowego i niewykorzystanie dwudziestolecia międzywojennego odbiło się szczególnie dotkliwie na naszych kontaktach handlowych z resztą świata.

Jeśli porównamy wartość obrotów handlowych z zagranicą w przeliczeniu na jednego mieszkańca, to okaże się, że w r. ub. na jednego Szweda przypadało ponad 300 dolarów tytułu obrotów, na jednego Polaka zaledwie około 20 dolarów. Wybraliśmy przykład szczególnie jasny, ponieważ Szwecja należy do państw o najbardziej rozwiniętym handlu zagranicznym na świecie.

Liczby ilustrujące dynamikę naszego handlu napawają nas uzasadnioną nadzieją, że odrobimy dawne zaniedbania. Nasze obroty zagraniczne wzrosły w r. ub. w porównaniu z r. 1946 o 214 proc., gdy Szwecji tylko o 130 proc. Tempo rozwoju naszych obrotów zagranicznych jest w chwili obecnej najwyższe w Europie — musimy je nadal utrzymać. (k. w.)

KONTRAKTOWANIE UPRAW ROŚLIN WŁÓKNISTYCH

Najlepsze wyniki kontraktowania upraw roślin włóknistych (leni konopie) osiągnęli następujące powiaty: Przasnysz 1.372 ha, Oleśnica 1.258 ha, Głogów 1.020 ha i Środa 850 ha. Do dnia 15 kwietnia r. b. poszczególne roszarnie znacznie przekroczyły zaplanowany areal upraw roślin włóknistych. I tak roszarnia Sędziszów zakontraktowała 808,2 ha na zaplanowanych 500 ha, roszarnia Polkowice — 637,6 ha na 530 ha, Żyrardów — 3.599 ha na 2 tys. ha, Wieszów — 1.233 ha na 1 tys. ha, Sokółka — 606,7 ha na 500 ha, Toruń — 2.767 ha na 1.500 ha, Sempolno — 1.740 ha na 1 tys. ha, Mieroszewo — 622 ha na 500 ha, Zmierzów — 1.260 ha na 1.200 ha. Roszarnia Grabów zakontraktowała 2.208 ha na zaplanowanych 2 tys. ha.

NOWE DZIAŁY PRODUKCJI TELETECHNICZNEJ

Fabryka urządzeń sygnałowych w Welnowcu koło Katowic, należąca do Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Teletechnicznego rozpoczęła produkcję urządzeń sygnałowych. Wytwarza się tu napędy zwrotnicowe, wszelką sygnalizację kolejową, uliczną i kopalnianą. Fabryka w Welnowcu jest obecnie w trakcie rozbudowy i przewiduje dalsze wzmocnienie produkcji, zarówno pod względem ilościowym jak i wprowadzania coraz nowych działów produkcji.

NOWY TIP POLSKIEJ OBRABIARKI

W Hucie Szkła Technicznego w Jeleniej Górze uruchomiono ostatnio nową ciągarkę rurek i prętów szklanych. Maszyna ta zrekonstruowana została ze starych zdekompletowanych części. W stosunku do najnowocześniejszych maszyn tego typu, których w Europie na ogół jest niewiele, ciągarka ta jest o 10 proc. wydajniejsza.

Kawiarnia „POLONIA“

Al. Jerozolimskie Nr. 5
czynna od 7 rano
Od 1 maja godz. 17 koncert zespołu Leopolda Hermana.

Ogłoszenie o przetargu

Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska 35, II piętro, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót kamieniarskich w piaskowcu na elewacji frontowej gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu przy Placu 3-ch Krzyżów i Żurawiej. Oferty należy składać do dnia 12.5.48 r. do godz. 10 w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy, do skrzynki ofertowej. Blższych informacji udziela Wydział Umów W.D.O., ul. Chocimska Nr 35, V piętro, pokój Nr 7, w godz. od 9—12, gdzie też mogą oferenci otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe za zwrotem kosztów.

Ogłoszenie o przetargu

Administracja Gospodarstw Rolnych i Leśnych Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy („Agril”) ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie sadów. Blższych informacji udziela biuro „AGRILU”, Marszałkowska 8. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wydzierżawienie sadu w maj...” należy składać w biurze „AGRILU” do dnia 13 maja do godz. 10. Otwarcie kopert dla poszczególnych sadów nastąpi od godz. 10.30 do 13 godz. dnia. Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 2 proc. sumy oferowanej. Wadium zostanie zaliczone na poczet pierwszej raty czynszu dzierżawnego. Dyrekcja „AGRILU” zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferty, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3565

Obwieszczenie o publicznej licytacji

Na podstawie art. 80—84 dekretu z dnia 28 stycznia 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U.R.P. Nr 21) — 9 Urząd Skarbowy w Warszawie podaje niniejszym do wiadomości, że w dniu 7 maja 1948 r. o godz. 13-iej w lokalu składnicy na zaskewstrowane ruchomości — Bielska 22, odbędzie się licytacja z wolnej ręki różnych wyrobów — bielsko-jubilerskich, celem uregulowania należności Skarbu Państwa, przypadających od Stanisława Ziemińskiego — Nowy Świat 26. Wszystkie wyroby zostały oszacowane na 1.823.550.— zł. Naczelnik Urzędu (J. Karwan)

Stronnictwa ludowe — SL i PSL w przededniu umowy o współdziałaniu

Wywiad z wicepremierem Korzyckim, sekretarzem generalnym SL

— Jaki wpływ na ruch ludowy będzie miało pierwszomajowe hasło przyspieszenia jednności organicznej PPS i PPR?

— Pomyślny rozwój współpracy między PPS i PPR stał się bodźcem, zarówno dla działaczy ludowych, jak i dla szerokiego rzesz chłopskich, w kierunku przyspieszenia tak pożądanego jednności ruchu chłopskiego w Polsce. Jesteśmy w przededniu podpisania umowy o współdziałaniu między SL i odrodzonym PSL, która wyliczy drogę ku jednności organicznej ruchu ludowego w Polsce. Mam nadzieję, że zdolamy ją wypracować przed Świę-

Redaktor SAP przeprowadził wywiad z wicepremierem Antonim Korzyckim, sekretarzem generalnym SL, na temat jednności organicznej stronnictw ludowych w Polsce.

tem Ludowym, aby mogła znaleźć swój wyraz w masowych obchodach naszego Święta.

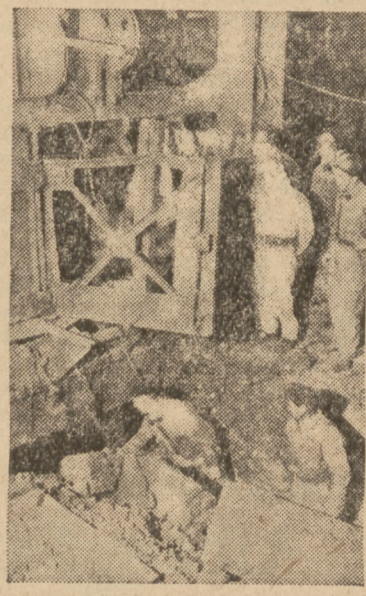
— Jaki charakter nosić będzie tegoroczny obchód Święta Ludowego w związku z przygotowaniami do jednności organicznej stronnictw ludowych?

— Przede wszystkim po raz pierwszy w tym roku ruch ludowy wystąpi zwarciem. Znajdzie to swój wyraz w masowym udziale chłopów w obchodzie 1 Maja, zaś Święto Ludowe zorganizują wspólnie SL, odrodzone PSL, Samopomoc Chłopska i Wici, zapraszając do udziału w naszym święcie PPR, PPS i całą klasę robotniczą. Poważny wpływ na charakter naszego święta będzie miał przebieg uroczystości pierwszomajowych w całym kraju.

— Jakże są naczelnymi elementami, na których ruch ludowy planuje uunocnić solidarność chłopsko-robotniczą?

Na odcinku gospodarczym ludność wsi poczuwa się do obowiązku wzięcia jak najpełniejszego udziału w akcji przodownictwa pracy. Przywiązujemy poza tym duże znaczenie do akcji usprawnienia wymiany towarowej poprzez Samopomoc Chłopską i spółdzielnie branżowe, uważając, że instytucje te stanowią winny ważny element gospodarczego współdziałania między ruchem chłopskim i robotniczym.

Katastrofa w kopalni Courrieres



W katastrofie tej, we francuskiej kopalni węgla, zginęło 14 górników, a kilkadziesiąt zostało rannych. Wśród ofiar znajdują się Polacy (SAP)

Pawilon ZUS na Wystawie Wrocławskiej

ZUS organizuje własny pawilon na Wystawie Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu, w którym zobrazowany zostanie dorobek instytucji ubezpieczeniowej w dziale lecznictwa i w zakresie świadczeń rentowych. W pawilonie będzie mieścił się gabinet lekarski, w którym zwiedzający przedstawić będzie światła pracy będą mogli zasięgać porad lekarskich i korzystać z pierwszej pomocy. Na specjalnej sali projekcyjnej będą wyświetlane filmy.

Nr. 7 wielobarwnego tygodnika

Przyjaciółka

Gena zł. 10

OSIĄGNAŁ JUŻ NAKŁAD 435.000 EGZEMPLARZY

Numer ten przynosi między innymi: wykrój bluzy i spodnicy, oraz powieść Marii Maliszewskiej „Dwie Miłości”

KINO STYLOWY

Pocz. godz. 13, 15, 17, 21

Zw. Zawod. godz. 19

DZIŚ PREMIERA!

WIELKI FILM RADZIECKI

„Moje Uniwersytety“

W/g powieści M. Gorkiego.

„Jedność Rybacka“

Spółdzielnia z odp. udz.

GDYNIA, PORT RYBACKI, TEL. 265-45

poleca po cenach konkurencyjnych

wszelkie gatunki ryb morskich, świeże, mrożone, solone i wędzone

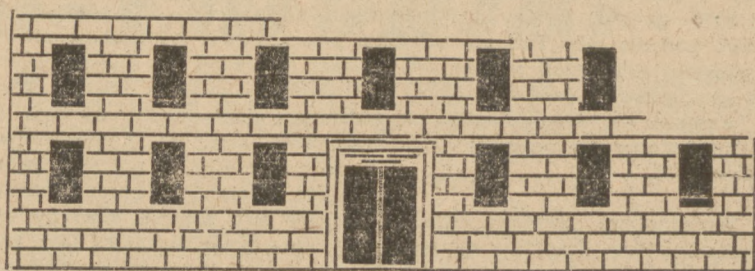
Ogłoszenie przetargu

POLIMEX — Polskie Towarzystwo Eksportowo-Importowe Maszyn i Narzędzi, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ogłasza przetarg nieograniczony na

- 1) instalację elektryczną: siły, światła i sygnalizacji,
- 2) wykonanie dźwignów elektrycznych

dla budującego się domu przy ul. Czapkińskiego Nr 7/9/11. Informacje oraz ślepe kosztorysy za zwrotem kosztów można otrzymać w biurze tow. POLIMEX w Warszawie, przy ul. Daszyńskiego Nr 11 od dnia 6 maja r. b. w godzinach od 12 do 14. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 18 maja r. b. do godz. 12-iej z oznaczeniem na kopercie na jaką robotę złożona oferta. Otwarcie kopert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12.30. Do ofert należy dołączyć kwit depozytowy na złożone w Kasie Towarzystwa, mieszczącej się przy ul. Siennej Nr 16, wadium w wysokości zł: 1) 75.000.— na instalację elektryczną, 2) 60.000.— na dźwigi, 3) lub 120.000.— na obydwie roboty, względnie należy dołączyć do oferty list gwarancyjny bankowy. Do oferty należy ponadto dołączyć odpis rejestru handlowego firmy. Towarzystwo POLIMEX zastrzega sobie prawo oddania robót do wolnej firmy, ew. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Budujemy Wspólny Dom



Pracownicy browaru Spółdzielni Spożywców „Robotnik” w Szczecinku przekazali na budowę Centralnego Domu zjednoczonej partii klasy robotniczej swój jednodniowy zarobek. Użytkowana w ten sposób suma 12.576 zł. przekazana została na konto PKO Administracji naszego piśma.

Pracownicy Szpitala Miejskiego przy ul. Grochowskiej 272 na walnym zebraniu w dniu 27 bm. uchwalili jednogłośnie zadeklarować jednorazowo 1 proc. od pobrań za m-c maj na budowę Wspólnego Domu. Rada Zakładowa Szpitala Miejskiego na Pradze wzywa inne szpitale miejskie w Warszawie do zadeklarowania wpłat na ten sam cel.

Prezydium Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Pracowników

Instytucji Ubezpieczeń Społecznych R. P., postanowiło przekazać na budowę Wspólnego Domu kwotę zł. 100.000.

Pracownicy cukrowni Chełmska na wspólnym wiecu uchwalili jednogłośnie ofiarować 1% od ewnych pobrań w kwiecień br. na budowę Wspólnego Domu partyjnego i wzywają załogi innych fabryk do pójścia za ich przykładem.

Na Pomorzu ukończono przygotowania do zbiórki pierwszomajowej. Komitety zbiorowe, powołane we wszystkich miastach, miasteczkach i gminach wyznaczyły kwestarzy. W Bydgoszczy w kwiecień uliczną na budowę Wspólnego Domu zjednoczonej partii robotniczej wzięło udział ponad 500 par.

Młodzieżowy wyścig pracy Zakończenie IV etapu we Wrocławiu

Ponad 10 tysięcy młodzieży robotniczej Dolnego Śląska zakończyło 4 etap młodzieżowego współzawodnictwa pracy, obejmujący okres od listopada 1947 r. do kwietnia br.

W wyniku ogólnej klasyfikacji na czoło współzawodniczącej młodzieży wysunęli się następujący przodownicy pracy:

Antoni Rzegocki, tokarz, który w przeciągu 6 miesięcy osiągnął przeciętną normę w 317%, Jan Kaczmarek uzyskał przeciętną normę 260,5%, Józef Krzysztofczyk wykonał 250,5%, Agnieszka Frycz przekroczyła normę o 190,5%, Wacław Nyc — 293%, Maria

Zurek — robotnica z Świdnicy wykonała miesięcznie przeciętnie 271% normy. Osiemnaścioletni robotnik z Świebodzic — Józef Pawłowski wykonał bazę w 273,6% (wszyscy z Wrocławia). W Kamiennej Górze wysunęła się tkaczka Anna Wróbel, wybijająca normę przeciętnie w 203,5%. W Wałbrzychu — Janina Sobal wykonała normę w 203,3%.

Uroczyste zakończenie IV etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy w skali wojewódzkiej wraz z rozdaniem nagród przodownikom pracy odbędzie się w dniu 1 maja we Wrocławiu.

Otwarcie mostu w Annopolu Komunikacja Lublin — Kraków nawiązana

Dnia 30 kwietnia br. w przeddzień Święta Pracy zostanie oddany do użytku jeden z największych mostów drogowych na Wiśle w Annopolu koło Zawichostu. Służba drogowa zadokumentowała wyścig pracy ukończeniem mostu na dzień Święta Pracy — 1 Maja — o miesiąc wcześniej, niż przewidywał program robót.

Długość mostu wynosi — 900 metrów, budowa pochłonięła 7 tys. mtr. sześć. drzewa, 1.050 ton stali oraz — 3.500 mtr. sześć. kamienia.

Pomimo dużych zniszczeń terenowych, mimo trudności organizacyjnych i transportowych, wynikających z faktu, że most znajduje się w dużej odległości od kolei, odbudowę rozpoczętą w 1946 roku, wykończono w ciągu dwóch lat.

Oddanie tak ważnego obiektu wznowi przerwana komunikację na trasie Lublin — Kraków.

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew **Jadwigi Becker, Chrzanów, ul. Bieleńska 18, gm. Blizne, przeciwko Władysławowi Beckerowi** o rozwód oraz, że dla nieznanego z miejsca pobytu **Władysława Beckera**, został wyznaczony kurator w osobie adwokata **Ryszarda Csaky, zam. w Warszawie przy ul. Poznańskiej Nr 21.** Nr aktu I.C. 217/47.

3538

Kino „ATLANTIC“

Pocz. seansów: 13, 15, 17, 19, 21, dla Zw. Zaw. 19

DUSZE CZARNYCH

Emocjonujący film radziecki o przygodach wielkiego podróżnika i uczonego rosyjskiego

MAKŁAJA
w puszczech
podzwrotnikowych



ZAKUPIMY CIĄGNIKI Lanz-Buldog 25 KM.

Oferty składać P. P. B. „BETON-STAL”
WARSZAWA, ul. Nowogrodzka 40. Telef. 8-71-41

Zrzeszenie Narzędziowców

SPÓŁDZIELNIA PRACY I UŻYTKOWNIKÓW z. o. u.
WARSZAWA poleca ze składu CHMIELNA 20
narzędziowe dla rzemiosła i przemysłu oraz
NARZĘDZIA
Wentylatory i kuźnie przenośne „WULKAN”

ŻYCIE PARTII

Przed wspólnym szefowaniem
w woj. warszawskim

Wydział Propagandy Warszawskiego Wojewódzkiego Komitetu PPS za-
wiedza Komisje Szkoleniowe PPS
i PPR Komitetów Powiatowych, Miejskich i Fabrycznych, że dnia 4 maja
b.r. o godz. 9 w lokalu WKW PPR
(Al. Przyjaciół 3-a) rozpocznie się
dwudniowy kurs dla kierowników
szkolenia partyjnego, na który nale-
ży delegować po jednym przedstawicieli
PPS i PPR.

Radę Gospodarczą PPS i PPR obradują w Katowicach nad planem inu estycyjnym

W Katowicach odbyło się wspólne
posiedzenie wojewódzkiego rad gospo-
darczych PPS i PPR przy udziale
około 100 osób. Referat na temat
planu inwestycyjnego 1948 roku wy-
głosił tow. poseł Rapaczynski, dając
obraz prac, które zgodnie z planem
mają być wykonane w bieżącym ro-
ku.

Dyskusję, w której zabierali głos

liczni towarzysze z obu partii, zrea-
sumował sekretarz WK PPR tow.
Rogowski, który podkreślił, że wy-
powiedzi dyskusyjny wykazywały
zbieżność opinii, co jest rezultatem
działania zjednoczeniowej idei w ma-
sach pracowniczych. Te same aspek-
ty dyskusji podkreślił w swym prze-
mówieniu sekretarz WK PPS tow.
Osterloff.

AKADEMIE I ZEBRANIA 1 MAJOWE

WYSTAWA ZNMS
ZNMS-owcy uczestniczący w zbiorze
miejscowej na Dniu zjednoczenia partii
w sytuacji Politechniki, Warsz., UW, ANP,
SGGW i Akademii Sztuki i Sztuki —
biorą udział w zbiorze komitetu rejon-
owego Śródmieście, Al. Róż 7; pierwsza
grupa — o godz. 7, druga — o godz. 13
(wiodący rozdzielnie dokonane przez
zarządy uczelniane ZNMS).

GROCHÓW
Dnia 30 kwietnia 1948 r. o godz. 18 w
lokalu Dzielnic PPS Grochów, przy ul.
Podskarbinskiej 6, II piętro, odbędzie się
zebranie dla wszystkich członków tej
Dzielnicy.
Referat o święcie 1-Majowym wygłosi
tow. Edward Brzezinski.

MOKOTÓW
W dniu 30 bm. o godz. 14 w lokalu
Polskiego Monopoli Zapalniczego przy ul.
Kieleckiej 18 odbędzie się zebranie
pierwszoklasowa z referatem tow. Świątko-
wskiego.

SASKA KĘPA
W dniu 30 bm. o godz. 19 w lokalu
Dzielnic PPS Saska Kępa, ul. Prasn-
ska 7 odbędzie się zebranie pierwszo-
klasowa z referatami tow. Zawadzkiego,
Świątkowskiego i Kępińskiego.

PRAGA CENTRALNA
Komitet dzielnicowy PPS i PPR Pragi
Centralnej organizuje w dniu 1 maja o
godz. 21 w sali Dzielnic PPS przy ul.
Świdwiekiej 2/4 majową zabawę taneczną.

ŚRÓDMIEŚCIE
Sekretariat Dzielnic PPS Śródmieście
zawiedza, że wszyscy towarzysze nie-
zależnie od lokali zamieszkania, winni
stać się na zebranie w dniu 1 maja
w lokalu Dzielnic.

ZEBRANIA

DZIELNICA CZERNIAKÓW
W dniu 2 maja o godz. 15 w lokalu
Dzielnic PPS Czerniaków, ul. Stepnińska
42, odbędzie się zebranie sekcji kobiet
PPS.

INFORMACJE

**KOMUNIKAT KOMISJI WERYFIKA-
CYJNEJ DZIELNIC GROCHÓW**
Wszyscy członkowie PPS należący do
Dzielnic Grochów, zatrudnieni poza o-
brotami Dzielnic, winni niezwłocznie
złożyć wypełnione kwestionariusze per-
sonalne. Ostateczny termin składania kwe-
stionariuszy weryfikacyjnych upływa z
dnem 30 bm.

**BOROCZNA KONFERENCJA
DZIELNIC CZERNIAKÓW**
W lokalu Dzielnic PPS Czerniaków od-
była się doroczna konferencja Dzielnic.
Konferencję zainicjował przewodniczący
Dzielnic, tow. Wojtkowski, po czym prze-
wodniczący obrad objął sekretarz SK PPS
tow. Roszko.

Referat polityczny dotyczący zadań or-
ganizacji partyjnej w okresie przygotowa-
nia jednolitej PPS i PPR wygłosił prze-
wodniczący CKW tow. Zieliński, sprawozda-
nie z działalności ustępującego Komitetu
Dzielnic złożył tow. Wojtkowski. Po
sprawozdaniach organizacyjnych wywiał
się dyskusja, która wykazała wolę pe-
sowców Czerniakowa, jak najszybciej
realizowania zadań nowego okresu.

**W TRZECIENIU OBRADUJĄ
AKTYWY PPS I PPR**
W miejscowości Trzcianka odbyło się
zebranie aktywów powiatowego PPS i PPR,
na którym przedstawiciele władz wojewo-
dzkich i fabrycznych, że dnia 4 maja
b.r. o godz. 9 w lokalu WKW PPR
(Al. Przyjaciół 3-a) rozpocznie się
dwudniowy kurs dla kierowników
szkolenia partyjnego, na który nale-
ży delegować po jednym przedstawicieli
PPS i PPR.

Na jesieni r.b. władze wojewódzkie przeprowadzą się do stolicy

Na jesieni r.b. powrócą do War-
szawy niektóre wydziały urzędu wo-
jewódzkiego, mającego do tej pory
swą siedzibę w Pruszkowie. Począ-
tkowo projekty ulokowania władz
wojewódzkich w pałacu Krasinskiach
frement pałacu miał kosztować ok.
220 mln. zł) względnie w budynku
szkolnym przy ul. Leszno 111 upa-
dy wobec faktu, że dawny gmach
województwa przy ul. Filtrowej 57,
zajęty dotychczas czkowieckim przez
departamenty Min. Przemysłu i
Handlu oraz Min. Rolnictwa, zos-
tanie na jesieni tego roku częściowo
opróżniony.

Pozostałą część gmachu władze
wojewódzkie mają przejąć ostatecz-
nie w ciągu r. 1949. Prócz władz
wojewódzkich będą się tu także mie-
ścić biura Warszawskiej Wojewódz-
kiej Rady Narodowej. Budynki
zwolnione w Pruszkowie, zostaną
przeznaczone na mieszkania urzęd-
nicze.

Powrót władz wojewódzkich do
stolicy będzie dużą uciążliwością dla
interesantów z powiatów, leżą-
cych na prawym brzegu Wisły, do-
jazd bowiem do leżącego na skraju
województwa Pruszkowa — był
bardzo kłopotliwy. (Rem)

Wytwórnia Chemiczna „MIKI”

WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 137

poleca w wysokich gatunkach:

proszki do prania, pasty do podłóg, oraz artykuły szewskie

Przetarg nieograniczony

Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa, ul. Krasńskiego 16, ogłasza
przetarg nieograniczony na odbudowę spalonego śpiżarni murowanego
o trzech kondygnacjach o stropach drewnianych o kubaturze 1200 m³
w m. Jadowin, gm. Zegrze, pow. Pułtusk. Podkłady przetargowe
i informacje otrzymać można w Wydziale Technicznym W.S.M., pokój 5,
gdzie również należy składać oferty do dn. 15 maja b.r., w którym to
dniu o godz. 13 odbędzie się komisyjne otwarcie ofert. 3551

SPÓŁDZIELNIA KOMUNIKACYJNO-PRZEWÓZOWA

„AUTO - TRANSPORT”

WARSZAWA, UL. KROCHMALNA Nr 82

Rozkład jazdy autobusów:

Do Świdwie 6.30, 13.30, 14.30, 15.30. Do Białej Podlaskiej 6.30 i 14.30.

Do Radzyna 13.30. Do Siemiatycz 6.30 i 13.00. Do Dobrego 10.30 i 16.30.

Do Łosic 6.30 i 15.30.

Autobusy z Warszawy odjeżdżają z Placu Żelaznej Bramy — Pocz-
kalnia Autobusowa, tel. 7-69. Dojazd tramwajami 11, 16 i 18
oraz autobusem „O”

Maszyna rotacyjna — olbrzym ruszy wkrótce w drukarni „Robotnika”

Wczoraj odbyło się uroczyste wmurowanie aktu
erecyjnego budowy hali maszyn rotacyjnej Drukarni
Nr. 1 „Robotnik” Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza”
przy ul. Nowogrodzkiej 84. Nowa, 96-stronicowa maszyna
rotacyjna będzie największą tego rodzaju maszyną w War-
szawie, a jedną z większych w Polsce i Europie. Zostanie
uruchomiona jeszcze w roku
bieżącym.

W uroczystości wzięli m. in-
udział: sekretarz CKW PPS, redak-
tor naczelny „Robotnika”, tow. Ste-
fan Arski, wiceprezes CUP tow. Ka-
sman, wiceprezes tow. Zakowski, wi-
ceprezes Spółdzielni Wydawniczej
„Wiedza” tow. dr. Malinik, tow.
Cichowski, z Zarządu Głównego Związ-
ku Poligraficznego oraz przedsta-
wicieli Związku Wydawnictw Pras-
owych — tow. Bukiewicz, Robotni-
czej Spółdzielni „Prasa” — tow.
Bielski, Państwowych Zakładów Gra-
ficznych — tow. dyr. Kuban.

Wkład we wspólną pracę

Tow. Malinik w krótkim przemó-
wieniu podkreślił rolę jaką odegra-
ła nowa inwestycja Spółdzielni Wy-

dawniczej „Wiedza” w rozwoju dzia-
łalności prasowej i wydawniczej
PPS. Pozwoli ona na scentralizowa-
nie wszystkich organów prasowych
partii, które z Warszawy obsługuje
„Wiedza” tow. dr. Malinik, tow.
Cichowski, z Zarządu Głównego Związ-
ku Poligraficznego oraz przedsta-
wicieli Związku Wydawnictw Pras-
owych — tow. Bukiewicz, Robotni-
czej Spółdzielni „Prasa” — tow.
Bielski, Państwowych Zakładów Gra-
ficznych — tow. dyr. Kuban.

Z kolei zabrał głos tow. Arski,
stwierdzając, że nowa drukarnia bę-
dzie poważnym wkładem w budowę
aparatu prasowego przyszłej, jednej
partii polskiej klasy robotniczej.
W imieniu Robotniczej Spółdzielni
„Prasa” przemawiał tow. Bielski, w
imieniu Związku Poligraficznego tow.
Cichowski.

Tow. Urbaniec — kierownik wy-
działu drukarni Sp. Wydawn. „Wie-

dza” podziękował za ofiarę pracę
przy tworzeniu planów i budowie
gmachu inżynierom, technikom i ro-
botnikom.

Maszyna — olbrzym

Hala maszyn rotacyjnej jest du-
żym gmachem, przy którego budowie
zastosowano wszystkie nowoczesne
urządzenia techniczne i sanitarne.
Znajdą tu pomieszczenie oprócz ma-
szyny rotacyjnej składy papieru, ma-
ra drukarni i ekspedycji oraz łaźnie
i szatnie dla pracowników drukarni.

Hala stanowić będzie całość z
obecnym gmachem drukarni i redak-
cji „Robotnika”, co w dużym stopniu
usprawni i podniesie wydajność pra-
cy całego zespołu redakcyjnego i
drukarskiego.

Maszyna rotacyjna ma 23 metry
długości i 5 m. wysokości. Będzie
można na niej drukować jednocze-
śnie 96 stron (działająca dziś maszy-
na rotacyjna drukarni „Robotnik”
ma „pojemność” 32 strony) gazety,

tzn. 32 dzienniki o dużym nakładzie,
lub 6 dzienników o nakładzie mniej-
szym.

Nowa rotacja będzie dwukolorowa
i pozwoli na wprowadzenie t. zw.
mutacji (specjalne wydanie gazety
dla prowincji), co przy dzisiejszych
urządzeniach drukarni „Robotnika”
jest niemożliwe. (pa)

TEATR

TEATR POLSKI (Kasina 3):

Piątek — godz. 18 „Hamlet”

Sobota — godz. 18 „Dom pod Oświe-
ceniem”

Niedziela — godz. 14 „Cyd”; godz. 18
„Fenelopa”

TEATR ROZMAŃCOCI (Marszałkowska
3): godz. 19 „Siegler”

TEATR „PLACOWKA” (ul. Królewska
19): godz. 18.15 „Noco gniewu”

TEATR MALY (Marszałkowska 81):
godz. 19 „Głęboko sięga korzenie”

TEATR „COMEDIA” (ul. Świdwie 21):
godz. 19 „Chory z urojenia”

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamiejsko-
go): godz. 19 „R. H. Inżynier”

TEATR „MINIATURA” (Marszałko-
wska 89): godz. 19 „Dom przy drodze”

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13):
godz. 19 „Rozdroża miłości”

TEATR NOWY (ul. Puławska 29):
godz. 18.30 „Słomkowy kapelus”

TEATR „STUDIO” (Karowa 31): godz.
godz. 19 „Lisie gniazdo”

TEATR DZIELNY WARSZAWY (ul. Ka-
rowa): godz. 19 „Dr. Dabille i jego zwie-
rzęta” (dla szkół)

TEATR „WYŚWIETLENIE WARSZAWSKI”
(Zygmuntowska 8): godz. 19.15 rewia
„Demokratyczna wiosna”

TEATR GULIWER (Królewska 13):
godz. 19 „Guliver w krainie liliputów”

CYRK nr 2 (Al. Zieniecka, róg Targo-
wej): początek przedstawień codziennie o
godz. 19.15. W soboty i niedziele o
godz. 19.15. W niedzielę i święta godz. 19.15 i 19.45.

„STRZAŁY NA UL. DŁUGIEJ”
W TEATRZE MINIATUR

W dniu 1 maja — premiera sztuki z o-
kresu okupacji pt. „Strzały na ul. Długiej”
Anny Swerskiej. Reżyseria i ła-
dostwoy, dekoracje — prof. K. Preczowski.

Udział biorą: Z. Bohma, St. Biegowski,
Z. Koczanowicz, E. Koczanowicz, K. Po-
tecki, J. Polakowski, C. Roszkowski, H.
Rzewuski, T. Samog, H. Zmichowska,
E. Wiczkowska.

„OD CYDA DO ŻOŁNIEZA
POLSKIEGO”

Dzisiaj o godz. 19 w sali Polskiej YMCA
odbędzie się przedstawienie widowisk
pt. „Od Cyda do Żołnierza Polskiego” w
wykonaniu W. Surzyńskiego, przy współ-
udziale T. Paulawskiego i B. Malwe.

Przedstawienie w wykonaniu G.
Gutera i W. Wolfa — Zgodna 12, tel. 882-90
w godz. 9-11.

BEZPŁATNE PRZEDSTAWIENIE
W TEATRZE KLASYCZNYM

Teatr Klasyczny daje 1 maja po po-
łudniu piodziennie przedstawienie gra-
ne z wielkim powodzeniem sztuki J. Za-
wieskiego pt. „Rozdroża miłości” — Be-
zpłatnie dla świata pracy.

W sztuce, podjętej przez M. Da-
lebo występują: M. Gorczyński, A. Lo-
dowski, J. Śliwka, D. Wodnyński, E.
Widniewski, H. Wojciechowska i A. Zab-
czyński.

„POLONIA” (Marszałkowska 86):
„Ostatni etap”. Początek seansów: godz. 13,
15, 18 (dla Zw. Zaw.), 20.30.

„SYRENA” (Inżynierska 2): „Nauczy-
ciela wiejskiego”. Początek seansów: godz. 13,
15, 17, 19 (dla Zw. Zaw.), 21.

„STYLOWY” (Marszałkowska 112):
„Moje uniwersytet”. Początek seansów
godz. 13, 15, 17, 19 (dla Zw. Zaw.), 21.

„TECZA” (Sulina 4): „Krajoznica Wa-
reg”. Początek seansów: godz. 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17, 21,
(dla Zw. Zaw.) o 19.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy):
„Jako jeden z nas o s. 11. Nowy program
aktualności”. Początek seansów: 13, 15, 17,

Troska o dziecko robotnicze —wydatna pomocą dla świata pracy

Lódź, w kwietniu.

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „ROBOTNIKA“)

Sprawa zarobków robotniczych częstokroć już była poruszana i dyskutowana w prasie. Reasumując to wszystko, co się dotychczas pisało na ten temat, można powiedzieć, że zarobki robotnika są w swej wysokości uzależnione od jego pracy. Pewne minimum jednak potrzebne na skromne utrzymanie domu i rodziny, gwarantuje robotnikowi



Siedziba żłobka i przedszkola PZPB Nr. 8 w Łodzi. Dawny pałac Biedermann

kowi każda praca niezależnie od jego staranności, zdolności, pracowitości itp. Ze tak jest istotnie postaram się udowodnić na przykładzie.

Kilka dni temu byliśmy w wizycie w świetlicy PZPB Nr. 8 w Łodzi. I wtedy to właśnie, przechodząc koło sali jadalnej, zauważyliśmy gromadkę dzieci w wieku szkolnym, jak siedząc przy czystym stole zajął się smakiem kartofli i zupą, suto omaszczoną słoniną. (Na drugie danie dzieci otrzymały tego dnia pszenne kluski t. zw. „kopytka” oraz jarzynkę z marchewką).

Jakto? — zapytaliśmy — skąd

się wzięły tu te dzieciaki w wieku 10 — 14 lat, skoro poprzednio podaliśmy, że granica wieku dzieci uczęszczających do przedszkola fabrycznego wynosi 7 lat?

Kierownik Wydziału Socjalnego ob. Stanisław Kurzawski zamiast odpowiedzieć skinął na jedno z najbliższych siedzących dzieci.

— Powiedz mi proszę — zwrócił się do dziewczynki — jak często jadasz u nas obiady?

— Codziennie — odpowiedziała mała.

— A twoi koledzy? Opowiedz nam, kiedy chodzą do szkoły, gdzie pracują ich rodzice, czy jesteście zadowolone z obiadów, czy nie bywacie głodne, opowiedz nam wszystko o sobie, swojej rodzinie i domu...

I mała, zrazu nieśmiała a potem już odważnie i z humorem zaczęła opowiadać. W domu prócz niej jest jeszcze czworo rodzeństwa. Najmłodsze ma 4 miesiące, i w czasie pracy matki przebywa w fabrycznym żłobku, dwoje starszych uczęszcza do fabrycznego przedszkola, gdzie prócz opieki otrzymują zdrowy i posiłny, trzykrotny posiłek w ciągu dnia, ona zaś z bratem chodzą do szkoły, a po lekcjach przychodzą na obiady do fabryki.

— Czasami — dodaje — jak nas pani wcześniej ze szkoły wypuści, spotykamy się tu z naszą mamą. Ale mamusia je inny obiad niż my: wczoraj był u nich kapuśniak na rabanec i nawet mamusia chciała mnie poczęstować, ale ja ani jednej łyżki zjeść nie mogłam, tak się najadłam naszym obiadem. Wo wczoraj — śmieje się jej oczkami — była moja najulubieńsza potrawa: kasza manna z mlekiem i cukrem.

Trochę cyfr

I dlatego, jeżeli niektórzy obliczają swoje dochody z pracy według otrzymywanego na rękę grosza, są w błędzie. Zapominają, że oprócz normalnej, dwutygodniowej wypłaty korzystają z szeregu innych

świadczeń, objętych umową zbiorową, że oni sami i ich dzieci korzystają z wyżywienia podczas godzin pracy, opieki lekarskiej, wczasów pracowniczych, akcji kolonii letnich i półkolonii, żłobków, przedszkoli itp.

Na wszystkie te świadczenia państwołoży ogromne sumy pieniężne, sięgające wysokości 7 proc. całego funduszu plac pracowniczych, co w roku ub. wyraziło się imponującą sumą 1.473.718.000 zł. Utrzymanie jednego tylko dziecka w żłobku kosztuje 190 zł. dziennie. Nie trudno więc obliczyć kwotę, jaka przypada na robotnika, mającego kilkoro dzieci. Wszystko to trzeba wziąć pod uwagę, jeśli chce się rzetelnie i zgodnie z prawdą mówić o zarobkach i stopie życiowej robotnika.

Jak będzie w maju?

Nowootwarty żłobek jest czystutki, pachnący świeżą farbą olejną maleńkich niemowlęcych łóżeczek. Frekwencja dzienna na razie nieduża, przeciętnie 30-ciuo niemowląt, ale zato jaki idealny wprost porządek.

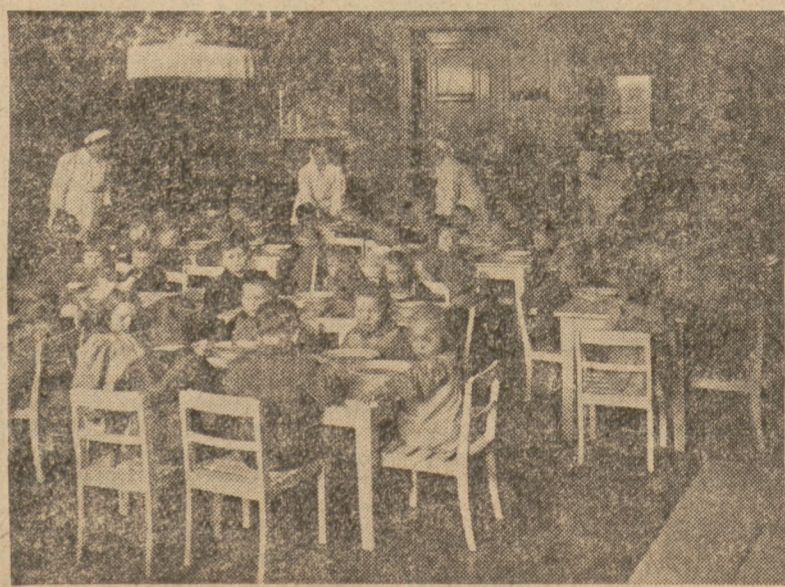
Maleństwa leżą w czystutkiej białej, w pokojach przewietrzanych i wystarczająco ogrzanych. Kierowniczką żłobka, ob. Tomaszewska, fachowa pielęgniarka, zna na jest wśród matek jako świetna „dietytystka”. Ona bowiem przyrządza pożywny mieszanek odżywki dla niemowląt, dzięki którym maleństwa rosną jak na drożdżach.

za tym, które przyszyły na świat w zimie. Nie ma wprawdzie mowy o tym, aby zdobyć wystarczającą ilość wózków dla dzieci, ale i na to znajdzie się rada. Gdy tylko słońce zacznie promieniować, wówczas będziemy niemowlęta wynosić na wesele, gdzie korzystać będą zarówno ze świeżego powietrza, jak i promieni ultra - fioletowych. Spadnie przy tej okazji na moją głowę wiele soczystych słów przewrażliwionych matek, wśród których wciąż jeszcze pokutuje szkodliwy przesąd marynowania niemowląt w zaduchu i kurzu mieszkania, ale mam nadzieję, że nie tylko nie ustąpię, ale uda mi się przekonać nawet najbardziej uparte mamy. Przekonam je zresztą nie ja, ale wygląd i zdrowie ich pociech.

W ostatnim pokoju leżą „raczki” — dzieci kilku miesieczne. Gdy skończy poobiednią drzemkę, pójda odprawiać swą codzienną wędrówkę dookoła wiklinowego stojaka — nie obejdują się naturalnie bez pierwszych w życiu „upadków”, ale pokryta miękkimi dywanami podłoga złagodzi skutki tych pierwszych potknięć.

Na zakończenie zwiędzamy jeszcze ciaplarnię. Pomiędzy doniczkami kwitnących kwiatów zielenią się listeczki młodziutkiej salatkii. Nowalijka ta jest jeszcze na mieście zbyt droga dla kieszeni człowieka pracy, ale tutaj nie żałuje się dzieciom niczego.

I dlatego, jeżeli są między nami rodzice, którzy narzekają, którzy krytykują i negują osiągnięcia akcji socjalnej — popełniają błąd i wyrządzają krzywdę tym wszyst-



Przedszkole i żłobek PZPB Nr. 8 w Łodzi. Sala jadalna

Beniaminkiem żłobka jest 7-mioletni, przygodniowy obywatel, tłuszcutki, we solo uśmiechający się swymi bezbrzeżnymi usteczkami. Ale ob. Tomaszewska nie podziela naszego zachwytu nad jego wyglądem.

— Żeby ta wiosna jak najszybciej przyszyła — ciepła, słoneczna wiosna — mówi spoglądając z troską na rząd łóżeczek — maleństwom tak bardzo potrzeba słońca, zwłaszcza

kim, którzy naprawdę ofiarnie i z sercem sprawują opiekę nad ich dziećmi.

W spokoju zastanawiając się nad całością akcji socjalnej i nad swymi zarobkami, nie zapominajmy do dać do nich tych setek złotych, które codziennie otrzymujemy, nawet pośrednio, dzięki tej akcji.

KRYSTYNA WYRZYKOWSKA

Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza“
zakupi trzy samochody marki
„OPEL-OLIMPIA“
górnozaworowe, wyłącznie w bardzo dobrym stanie.
Zgłoszenia — warsztaty Sp. Wyd. „WIEDZA“, Szczecińska 6.

Ostateczne wyniki szachowych mistrzostw Polski

Ostateczna tabela krakowskiego turnieju szachowego o mistrzostwo Polski przedstawia się następująco:
I. K. Makarczyk 14½ p. (+ 10, — 1, = 9, + oznacza ilość wygranych, — przegranych, = nierozegranych).
Mistrz Polski, nagr. wojewody dr. K. Pasenkiewicz 20.000 zł, II. S. Gwiliński 14 p. (+ 11, — 3, = 6),
wicemistrz Polski, nagr. „Społem”, 3 m. kupon welny; III, IV, i V nagr. podzielił: B. Sliwa (+ 11, — 5, = 4, nagr. „Społem” dla najlepszego zawodnika krakowskiego — 3 m. kupon welny), H. Szapitel (+ 10 — 4, = 6, nagr. P. Z. Sz. zegarek męski) i J. Gadaliński (+ 10, — 4, = 6, nagr. klubu „Krakus” 7.500 zł.) uzyskując po 13 p., VI N. Borowski (+ 11, — 6, = 3, nagr. Prez. m. Krakowa 4.000, — zł.) — 12½ p., VII — VIII. A. Tarnowski (+ 9, — 5, = 6, nagr. spec. dla drugiego zawodnika krakowskiego, obraz Jerzego Kossaka „Echo Krakowa”) i K. Plater (+ 9, — 5, = 6, nagr. Prez. m. Krakowa 3.000 zł.) po 12 p., IX (ostatnia nagr.) W. Łuczynowicz 11½ p. (+ 9, — 6, = 5, nagr. Prez. m. Krakowa 2.000 zł.). Nienagrodzone miejsca zajęli: E. Artamowski (+ 4, — 2, = 14) i I. Grynfeld (+ 9, — 6, = 5) po 11 p., E. Sojka 10½ p. (+ 6, — 5, = 9), Cz. Błaszczak 10 p. (+ 6, — 6, = 8; 50%), W. Litmanowicz 9 p. (+ 7, — 9, = 4), J. Dreszer 8 p. (+ 4 — 8 = 8), J. Piechota 7p (+ 5, — 11, = 4), B. Kwapisz 6½ p. (+ 3, — 10, = 7), A. Bochenński (+ 4, — 12, = 4) i Z. Miller (+ 3, — 11, = 6) po 6 p., S. Czerniakow 5 p. (+ 3, — 13, = 4) i L. Widermański 4½ p. (+ 4, — 15, = 1).

Wnioski są proste: zdecydowanie i przekonująco zwycięstwo, solidnie i zarazem pięknie grającego naszego wieloletniego „olimpijczyka”, popularnego mistrza „Makarego”. Je go głębokie koncepcje strategiczne, wielka wiedza i doświadczenie, mimo chronicznych niedoczasów dały w sumie zasłużony sukces.

Druga nagroda, jak twierdził znawcy zasłużenie przypadła przedstawicielowi młodej generacji, grającemu w tym turnieju spokojnie, solidnie i bez nerwów. Czy przewaga jednego punktu nad następną „trójką” jest właściwym wykładnikiem siły, czy kwestia zbiegów okoliczności i t. zw. „złapania formy” — pokażą najbliższe turnieje. Naszym zdaniem wszyscy uczestnicy od 2 do 8 miejsca, zamykając się w dystansie zaledwie 2 punktów stanowią grupę najzupełniej wyrównaną tak pod względem klasy, jak formy. Szapitel odniósł w ostatnim turnieju piękny

sukces, Sliwa miał wspaniały wynik przeciw nagrodzonym, niestety fatalny finisz, przegrane z outsiderami, niesłusznie odrzuciły go na dalsze miejsce. Gadaliński, od kilku lat zawsze w najpoważniejszych turniejach krajowych uplasuje się wysoko. Również Borowski, najbardziej bojowy gracz turnieju podobnie jak Sliwa, po znakomitym starcie zawiódł na finiszu, przegrywając z ostatnimi. Dobrze walczył Tarnowski i młody, zdrowy talent — Łuczynowicz.

Wynik Platera, podobnie jak Sliwy jest zagadką. Stanowczo spodziewaliśmy się po naszym reprezentancie w Hilversum i Moskwie lepszego rezultatu. Prowadząc przez blisko połowę turnieju Plater pierwszą porażką jak gdyby nieco się speszył i na finiszu nie przejawiał należytej woli zwycięstwa.

Otwierając listę nienagrodzonych dr. Artamowski okazał się jednym z najtrudniejszych do pobicia, najbardziej pomysłowych partnerów. Grynfeld, z przyczyn natury osobistej grał niestwierdzone, w przeciwieństwie do jak zwykle bardzo spokojnego i opanowanego Sojki. Błaszczak, wyraźnie przemęczony, tym razem zawiódł zdecydowanie. Pomyślowy i niebezpieczny Litmanowicz sprawił kilka nieprzyjemnych niespodzianek liderom, dobrze startujący Dreszer — zawiódł w drugiej połowie.

Oto kilka cyfr, b. charakterystycznych dla tegorocznych mistrzostw.
Najmniej partii przegrał: Makarczyk 1, dr. Artamowski 2, Gawlikowski 3, Gadaliński i Szapitel po 4.

Najwięcej partii wygrali: Borowski, Gawlikowski i Sliwa po 11, Gadaliński, Makarczyk i Szapitel po 10.
„Remisowym królem”, jak słusznie stwierdził mistrz Wróbel, jednym z nielicznych królów, którym się do brze powodzi ogłoszono dr. Artamowskiego — 14 remisów! Po 9 partii remisowali Makarczyk i Sojka, po 8 — Dreszer i Błaszczak.

Najlepszy wynik między nagrodzonymi uzyskał Sliwa 6 p. (z 8), Makarczyk 5, Szapitel 4½, Borowski 4, Gadaliński, Gawlikowski i Tarnowski mieli po 3½, Plater i Łuczynowicz po 3.

Najlepszy wynik nienagrodzonego przed mistrzostwami: po 4½ (z 9) dr. Artamowski i Grynfeld, po 8 Błaszczak i Sojka.

Najlepszy wynik nienagrodzonego przed mistrzostwami: Gawlikowski 10½ (z 12), Gadaliński i Makarczyk po 9½, Plater 9, Borowski, Łuczynowicz i Tarnowski po 8½.

Botwinnik faworytem turnieju o mistrzostwo świata

W XI rundzie Smysłow, po drugiej walce pozycyjnej pokonał w dogrywce, grając białymi, Reshevsky'ego, a Keres, już w 25 pos. czarnymi w ostrej, kombinacyjnej partii, wygrał z dr. Euwe.

XII runda przyniosła, grającemu białymi, Botwinnikowi nowe światne zwycięstwo nad dr. Euwe w pięknej, wartościowej dla teorii, za końcowej ofiarą figury, błyskotliwej partii. Keres, grając białymi zremisował po 5 godz. ze Smysłowem.

W XIII rundzie grający czarnymi Botwinnik pewnie pokonał Smysłowa, Reshevsky białymi zdobył pioną u Keres, przegrywając jednak w dogrywce.

XIV runda przyniosła pierwszą porażkę niepokonanemu dotychczas liderowi Botwinnikowi. Grając białymi

tymi z Reshevsky'iem w dużym obustronnym niedoczasie popełnił omyłkę, poniósł duże straty materialne i po 41 pos. skapitulował. Dr. Euwe odniósł wreszcie pierwsze zwycięstwo, bijąc białymi w precyzyjnej partii Smysłowa.

Ostatnia runda trzeciego „koła”, XV runda przyniosła Keresowi, grającemu białymi, trzecią z rzędu porażkę w spotkaniu z Botwinnikiem który zdobył w obustronnym niedoczasie piona dokładnie zrealizował w trudnej końcówce wieżowej. Dr. Euwe już w 27 pos. po spokojnej grze zremisował z Reshevsky'iem.

Stan turnieju po trzecim kole (2/3 turnieju) jest następujący: Botwinnik 9, Keres 6,5, Reshevsky 6, Smysłow 5,5 dr. Euwe 3 p.



TŁUMACZYŁ JÓZEF BRO...

A reformy?.. Reformy są plasterkiem, którym zalepiacie wasze sumienia! Nie!.. Dopóki będziecie bronić i takiego ustroju, i takich zasad moralności, dopóty wasze więzienia będą przepełnione mężczyznami i kobietami, którzy wolą żyć, zamiast umierać z głodu, i muszą, bodaj poprzez zbrodnie i przestępstwa żyć takim życiem, na jakie ich skazujecie!

Lucy Parsons skończyła, usiadła, a obecni czekali w spokoju na to, co nastąpi.

Gdy Sędzia Altgeld przemówił w odpowiedzi, głos nad którym panował znakomicie, brzmiał wspaniale. Przemawiał jako sędzia, który jest upoważniony do wydawania sądu o tym, co się dzieje na świecie.

— Droga pani Parsons — zaczął. Zarzuty, utrzymane na pewnym poziomie, wymagają odpowiedzi na tym samym poziomie. Wobec tego, że okazuje pani taką pogardę dla uczciwych i pracowitych robotników, którzy dbają o pracę i zapewniają swym żonom i dzieciom wygodę i utrzymanie, muszę ja stanąć w ich obronie.

Praca, pilność i oszczędność nie pchają do przestępstw. Odwrotnie. Uczciwy robotnik wystrzega się wszelkich przestępstw, podobnie jak uczciwy pracodawca. Aczkolwiek nie przeczę, że w dzisiejszych czasach osobnicy należący do jednej i do drugiej warstwy społecznej trafiają do więzienia.

Powiada pani, że to ustrój robi z człowieka przestępcę — możliwe. Ale jest to najlepszy ustrój, jaki dotychczas ludzkość myślała, i jedynie za pomocą szczerých, rozumnych reform można zmniejszyć zło i wykorzystać je ostatecznie...

Nie przeczę, że dzieją się rzeczy złe, ale szukam praktycznych środków zaradzenia im i polecam tę samą praktyczną i realną drogę tym wszystkim utopistom, którzy wolą wyrzucić wszystko na śmietnik.

Jak pisały pisma: „grzmiącymi oklaskami nagrodzili zebrań i te słowa” i chociaż niektórzy spośród słuchaczy usiłowali nadal docinać Sędziemu, nie miało to jednak wpływu na dalszy przebieg zebrania.

To był ten drugi raz, kiedy Sędzia spotkał Lucy Parsons. Trzeci raz, po roku przeszło, przejeżdżał swoim powozikiem razem z sędzią Tree przez robotnicze dzielnice i spostrzegł ją wśród szeregu pikietujących robotników, zaledwie parę metrów od jezdni.

Wstrzymał lejkami konia i rzekł do sędziego Tree:

— Widzisz tę kobietę... Tam...
— Którą?...
— Ta ciemna na twarzy, w szarym płaszczu... Ma złotą chustkę na szyi...

— Widzę...
— To jest Lucy Parsons... — powiedział Altgeld.

W tej samej chwili spojrzeli na niego, ale nie dała poznać po sobie, czy go poznała. Gdy odjechali, Tree odezwał się:

— Zdaje się, że chce rehabilitować nazwisko swego męża?
— Ja też tak sądzę. Bardzo byli oddani sobie... i swojej sprawie.

— Nie wydaje mi się, żeby było wskazane dla niej mieszać się do tych strajków — dodał Tree.

★

To były te trzy razy, kiedy ją spotkał, ale działo się to na przestrzeni sześciu lat i trudno byłoby powiedzieć, że zarówno te spotkania, jak pamięć o tym, co mu kiedyś Schilling opowiadał o Parsonsie, zakłócały spokój Altgeldowi.

Natomiast teraz, po tej scenie z Darrowem, myśli Gubernatora krążyły dookoła wielu spraw związanych ze „sprawą Haymarket”, ta niezwykła sprawa, której nie przekreśliła ani zbieganie, ani mury więzienne.

Uśmiechnął się z przekąsem na samą myśl, że on niemal

obywateli Chicago,

który w swoim czasie nie położył swego podpisu pod petycją, domagającą się uwolnienia, miałby teraz być wciągnięty w tę przekłętą sprawę.

Szczegóły zatarły mu się w pamięci i niekiedy zastanawiał się nad tym, dlaczego ta historia wciąż jeszcze emocjonuje tak różnych ludzi, jak Schilling i Darrow i czy wciąż jeszcze dałoby się zebrać tysiące podpisów pod petycją, z którą zwrócono by się do niego.

W swoim czasie, gdy proces jeszcze trwał, mimo iż nie śledził bacznie jego przebiegu, uderzyło go, że cała procedura jest jawnym pogwałceniem zasady prawa i sprawiedliwości. Zdawał sobie jednak aż nadto dobrze sprawę z tego, że sprawiedliwość jest korupulentną i ślepą damą, a człowiek, który by za każde jej uchybienie miał dostawać tylko jednego dolara, w krótkim czasie zgromadziłby nawet jak na Chicago olbrzymi majątek.

Drażniło go, że ta sprawa nie daje mu spokoju. Oczekiwało go mnóstwo poważnych i skomplikowanych prac. Czyż nie wolno mu było, jak tylu innym ludziom, zająć się sprawami mającymi bezpośredni związek z życiem?

Kraj ogarniał jeden z tych zagadkowych kryzysów, powracających od czasu do czasu jak gdyby cyklicznie. Niezawodnie wkrótce zacznie się seria strajków, lokautów, rozgrywek pomiędzy robotnikami a pracodawcami. Zjawia się sprawa masowego bezrobocia. Rządowe instytucje niesienia pomocy znajdowały się w opłakanym stanie, a szkolne budynki zasługowały na to, by je spalić.

Z nieukrywana satysfakcją przewidywał sytuację, w której użmą mu się zlikwidować pozostałą opozycję swych politycznych przeciwników, jak również i tych, którzy w jego własnej partii usiłowali przeciwstawić mu się.

Roboty było więc mnóstwo — i oto, jak zarodek złośliwego raka, „sprawa z Haymarket” wzrastała w niego, jak gdyby właśnie w związku z tą sprawą i żadną inną wybrano go Gubernatorem stanu Illinois.

(46)

(d. c. n.)